

Prenumerata „Kurj. Warsz.” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Dziś: S. Ignacego Łojoli Wyznawcy
Jutro: S. Piotra w Okowach.
Środa: N. M. P. Anielskiej.
Czwartek: Znalezienie S. Szezepana.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 19.
Zachód „ „ 7 m. 51.

Długość dnia godzin 15 minut 32.
Ubyło „ „ 1 „ 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Dominika Wyznawcy.
Sobota: N. M. P. Snieżnej.

Niedziela: Przemienienie Pańskie.

Poniedziałek: S. Kajetana Wyznawcy.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DAŁSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu wczorajszym zebrali się licznie pobożni do kościołów: Śgo Jacka przy ulicy Freta i Najświętszej Marji Panny Loretanckiej na Pradze, gdzie obchodzona była Odpustem zupełnym uroczystość 8-tej Anny, Matki N. Panny Marji. Nabożeństwa tak przedpołudniowe jak i południowe odbywały się uroczystość przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami, a na zakończenie udzielone zostało zebraniom pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Do Świątyni starożytnej w Koblece, gdzie uroczystość 8-tej Anny rok rocznie obchodzona była pierwszorzędnym Odpustem, podażyło mnóstwo pobożnych, tak z sąsiedzkich parafii jak i z Warszawy. Nabożeństwo rozpoczęło się uroczystą Wotywą, po której skończeniu nastąpiła Summa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem. Po południu Nieszpory a po skończeniu takowych uroczysta procesja na cmentarzu okalającym tę Świątynię Pańską i błogosławieństwo ludu Najświętszym Sakramentem zakończyło tenże Odpust.

— W dniu wczorajszym odbywał się też Odpust miesięczny w kościele Powązkowskim, na który tłumy pobożnych podażyły — ciche to i świętą spokojnością przejęte miejsce, zawrzało życiem. Słowo Boże w czasie Nieszporów głosił na cmentarzu JX. Pleszewski. Summę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu celebrował JX. Tomasz Śmiechowicz, w czasie której kazanie wewnątrz świątyni miał JX. Traczykiewicz, następnie tenże sam kapłan odprawił i Nieszpory z uroczystą procesją, po cmentarzu, błogosławiąc zebranych pobożnych Najświętszym Sakramentem tak przy końcu procesji przed wejściem jej do kościoła jak i w kościele samym po ukończeniu całkowitem Nabożeństwa.

— W Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana celebrował Summę w dniu wczorajszym i Nieszpory JX. Dietrich, jubilat, kanonik archikatedry. Kazanie wygłosił JX. Karpiński, wikariusz kościoła Przemienienia Pańskiego.

— W kościele N. Panny Marji Łaskawej przy ulicy Śto Jańskiej, w czasie wczorajszego Nabożeństwa, które celebrował JX. Kurpiński, artyści wraz z amatorami licznie zebranymi, wykonali mszę A mol, na cetero głosy, z organem, utworu K. Millera i pod jego dyktando, oraz dwie Modlitwy St. Moniuszki. Panna St. odśpiewała Modlitwę Kückena. Na organach przewodniczył p. W. Prochazka.

— Od blisko nam znajomej, a w obecnym położeniu naszego targu pieniężnego bezpośrednio zainteresowanej osoby, otrzymaliśmy korespondencję, którą bez żadnych komentarzy zamieszczamy w piśmie naszym:

„Panie Redaktorze! — Przemysł nasz i handel ciężkie przeżywa chwile. Niedosć że stale niepomysłny kurs wekslowy i pieniężny tłoczy go i krepuje w stosunkach zagranicznych, wynikiem na wewnętrzno-krajowym rynku kłopoty, spowodowane brakiem zasobu pieniężnego, dotkliwie go podkopują. Brak zaś ten dwójakiej jest natury: zbywa nam na pieniądzech jako na czynniku dyskontowym, bez którego skup weksli, owo ucieśnienie kredytu, rzeczą jest niemożliwą. Na pierwsze złe radzimy sobie jak można, posługując się w braku gotowizny kuponami, odcinkami od papierów procentowych, słowem wszelkiego rodzaju surrogatami pieniężnymi, które przy dostatecznym zasobie pieniężnym, na potrzeby codzienne wystarczającym, nigdyby w obiegu znajdować się nie powinny. Uczynienie zaś dość potrzebom drugiej kategorii należy do zadań bankowych.

Banki, a przedewszystkiem banki centralne, uprzywilejowane jak np. Bank Polski, powinny i muszą bezustanku baczyć i czuwać nad tem, iżby w kassach swych posiadali zawsze taki zasób gotowizny rozporządzalnej, jaki wedle wskazówek, na doświadczeniach opartych, niezbędnym jest na przeciętne potrzeby świata handlowego i przemysłowego. Skup weksli i udzielanie zaliczek na kredyty otwarte, pod zabezpieczenia niepo-

szlakowanej wartości, oto wyłączne i jedyne banków zadanie. Wszelkie więc spekulacje na własny rachunek, wszelkie kupno w nadmiernych ilościach papierów procentowych, wszelkie unieruchamianie środków rozporządzalnych w przedsiębiorstwach, jakkolwiek najzyskowniejszych, lecz pochłaniających kapitał, nadwężają, paczą istotę i przeznaczenie banku. Dla tego to Bank Polski za poprzedniej administracji pozbył się, ze stratą nawet, fabryk, zakładów, przedsiębiorstw przemysłowych, skutkiem czego, pomimo odjęcia sobie prawa emisji biletów bankowych, był zawsze w możności czynić załość słuszną i usprawiedliwioną żądaniom dyskontowym i zaliczkowym.

Dzięki tej zasobności i roztropnej usługowości naszego Banku, przeżyliśmy bez szwanku ciężkie próby pamiętnych lat 1870, 71, 72 i następnych. A wówczas, w obec srożącej się na zachodzie wojny, w obec krachu wiedeńskiego i przesilenia berlińskiego, kłopotliwe położenie i naszego rynku pieniężnego byłoby bardzo usprawiedliwionem. Lecz dziś, gdy wszystkie stosunki są zupełnie normalne, gdy dyskonto rynków zagranicznych spada do cyfr minimalnych, niemożliwych (1% 1½%) my jedni w tak niefortunne popadliśmy położenie. Czyżby nagle nasz handel i przemysł puścił się w nadmierne spekulacje i wygórowaną produkcję? Bynajmniej; sprowadzamy tylż towarów ile poprzednio i ile rzeczywiście dla nas potrzeba, — produkujemy nader ogłędnie, na ile nas stać, a stać nas na bardzo niewiele, o grze giełdowej dzięki Bogu nie mamy pojęcia, bo i środków na to nie mamy, uiszczamy się z naszych zobowiązań terminowych z bezprzykładną punktualnością, kesztem niesłychanych ofiar i wysiłu, zdawałoby się więc, żeśmy zasłużyli na kredyt i zaufanie, tem więcej, skoro zaufanie to w razie potrzeby popieramy jeszcze składem wartości, towarów i innych zabezpieczeń. Nie przeraża nas nawet bolesne w każdym razie podnoszenie stopy skupnego, dochodzące do niepraktykowanej u nas wysokości; bo jeżeli instytucje kredytowe każą sobie płacić 10%, ileż wynosi skup prywatny; lecz w takim razie chcemy mieć pewność, nadzieję, że pierwszorzędny papier, w tak uciążliwych warunkach zdyskontowanym będzie.

Po kilku latach doświadczenia przyszliśmy do tego przekonania, że wszelkie instytucje kredytowe prywatne, wszelkie banki akcyjne, o tyle są dobre i pożyteczne, o ile instytucja centralna jak Bank Polski łatwą i szeroką działalnością daje im pochop i zachęte. Niech tylko w instytucji centralnej zajdzie pod tym względem zmiana, wszystkie owe satelity głównej planety, błędą i przysparzają tylko kłopotów, które w naszym języku zwą się przesileniem. Wówczas bowiem owi pośrednicy, owi rozdawcy kredytu, dla szukających w instytucji centralnej pomocy najniebezpieczniejsze stanowią współzawodnictwo. To nowymi stosunkami wytworzone położenie rzeczy, wkłada na naszą instytucję centralną tem ważniejszy, tem większy obowiązek pieczołowitego przestrzegania, by zasób rozporządzalny, zawsze w wystarczającej na potrzeby miejscowe znajdował się ilości. Fakta przekonują, że tak nie jest. Czemu to przypisać nie wiemy? — Z szacunkiem, Jeden z Przemysłowców.

Wiadomości miejscowe.

— Donoszą, że zwierzchność okręgu naukowego warszawskiego, w skutek polecenia Ministerstwa Oświecenia Publicznego, wydała co do tegoż okręgu rozporządzenie, aby usuwane były z posad nauczycieli elementarnych takie osoby, które będąc mianowane nauczycielami i pobierając płacę, nie trudnią się same w szkole, lecz zajmują na swoje miejsce inne osoby, za wynagrodzeniem mniejszem od pobieranej przez nie płacy.

— P. D. Bułyński, docent uniwersytetu warszawskiego na katedrze fizyki, z powodu nadwątłego zdrowia, widział się zmuszonym opuścić służbę w uniwersytecie. Rada uniwersytecka, z upoważnienia zwierzchności okręgu naukowego, powierzyła tymczasowo wykłady z fizyki matematycznej, na przyszły rok akademicki, M. J. Soninowi, docentowi katedry matematyki.

— Tak więc byt szkoły technicznej na Pradze, według wzoru danego przez kolej Warszawsko-Wiedeńską jest zapewniony. Na utrzymanie szkoły oprócz 12

rs. z każdej wiorsty drogi wyznaczane będzie 6,000 rs. z dochodów kapitału akcjonariuszów. Uchwałę tę zgromadzenia akcjonariuszów kolei Warsz.-Terespolskiej zgodną z wnioskiem rady zarządzającej wysoce podnieść należy. Szkoła druga, w obec przepełnienia pierwszej przy kolei Wiedeńskiej była nieodbitnie potrzebna.

— Onegdajszym wieczornym wiedeńskim pociągami udało się na pole walki do Serbii grono członków międzynarodowego stowarzyszenia pielęgnowania rannych wojowników. Grono to złożone przeważnie z kobiet, przybyło do Warszawy w piątek z Petersburga. Zaopatrzone jest w stosowne przyrządy i medykalia. Strój dam szary, krótki, zbliżony nieco do męskiego. Fryzura zupełnie męska. Za oznakę służy wielki krzyż czerwony. Przed kilkoma miesiącami donosiliśmy o przejeździe takiegoż liczniejszego oddziału do Hercegowiny.

— Z dniem 13 lipca r. b., na całej Wiśle zaprowadzona została służba policyjna rzeczna. O ile wiadomo, przestrzeń rzeki od Nowogrogejwskiego do Pruskiej granicy podzieloną została na 6 sekcji, a mianowicie: 1° do Czerwińska, 2° do wsi Polska-keja, 3° do Płocka, 4° do Dobrzyń, 5° do wsi Działy za Włocławkiem, 6° do Pruskiej granicy; w każdej takiej sekcji, długiej około 25 wiorst, ustanowione jednego, tak nazwanego Wytycznego z pomocnikiem. Wytyczny takowy ma oddawać sobie łódkę z wszelkimi potrzebnymi przyrządami, obowiązany jest ciągle jeździć po swej sekcji, wytykać nurt i wszelkie zawały utrudniające spław. Przy takim wytykaniu stawiają się znaki malowane, w kształcie tyczek średniej grubości; licząc z biegiem rzeki dla oznaczenia nurtu po prawej stronie tegoż — czerwone, po lewej — białe; znaki zaś pomalowane na białło i czerwono, oznaczają znajdujący się pod wodą zawał. Obowiązani są pilnować aby wszelkie statki i tratwy płynęły jedne za drugimi, nie starwały w przepiek rzeki, nie zatrzymywały się na samym nurcie, nie hamując żegluge innym statkom. Wytyczni obowiązani są pilnować, aby po brzegach, drogi do holowania były w porządku — wszelkie drzewa i pnie na brzegach grożące wpadnięciem, aby były natychmiast usuwane, w ogóle mają pilnować porządku na rzecze. Straż takowa oddana jest jak utrzymuje „Kor. Ploc.” pod bezpośrednim Zarząd właściwych Naczelników Objazdowych rzeki Wisły, oprócz tego na całą Wisłę naznaczony został Inspektor Spławu i jego pomocnik, który ma oddany wyłącznie dla siebie statek parowy, celem ustawicznego dozoru nad nowo zaprowadzonej służby policyjno-rzecznej.

— Wczoraj odludne Czyste wypełniło się tysiącami widzów. Bał było na co patrzeć...

Człowiek z krwi i kości, taki sam jak i my, zwyczajni śmiertelnicy, obiecywał — w odmiennym nieco kostiumie — wejść w środek płomieni i tam strawić kilkanaście minut swego życia.

Widowisko to zdaje się dość ponętne, nie dziw więc iż ludźmi aż gubił się z pośpiechu.

W pobliżu sadzawki tego ustronia ustanowiono cztery stopy czworograniaste, z wolnem wejściem z czterech stron, bez sklepienia. Stos ułożony był z drobno połupanego drzewa, podłożony heblowinami i następnie obłożony naftą.

Gdy drzewo zapłonęło na dobre, muskularny Saksonek, przystrojony w kostjum wynalazku szweda Oestberga, a używany już przez pruskiego kapitana Ahlströma, wszedł wewnątrz...

Aparat Oestberga składa się z trzech ubrań: z guzperkowego, aksamitnego i wierzchniego z bawełny amerykańskiej. Hełm na głowie wraz z kaftanem uszyty jest z płótna żaglowego i podszyty skórą mocno wypikowaną. Podeszwy mosiężne siatką obłożone. W hełmie umieszczona jest mosiężna maska z otworami na oczy i usta.

Miech w kwadratowej żelaznej skrzynce oddalony o kilka stóp od płomieni, dostarcza za pomocą węzła do ust przytwierdzonego, znajdującemu się w ogniu, powietrza.

Węzami zaś przymocowanymi do pleców i do ręki dostarcza siławką wody, oblewającej ubranego w kostjum człowieka...

Woda ogrzana uchodzi ujściem u szczytu hełmu i za

pomocą kurka trzymanego w ręku, zalewając tem samem płomienie.

Tak zaopatrzony jegomość żył w śród ognia i ruszał się przez dwadzieścia i ośm minut, wróciwszy z piekła tego cało i zdrowo.

Czy aparat ten daje jakie praktyczne rezultaty orzec trudno.

Przygotowanie go do funkcji trwa dość długo; puszczanie w ruch wymaga półgodzinnego czasu. Stwierdzić też nie podobna, o ile widzieć może wśród płomieni tak ukostjumowany człowiek i czy może cokolwiek ratować lub innej pożytecznej dokonać czynności.

Może stwierdzą to dalsze próby.

Tu nadmienić tylko możemy, iż jeszcze w roku 1859 odbywano w Londynie próby z podobnym aparatem. Aparat ówczesny nie był wszakże nasycany wodą, z na zewnątrz płynącą i obywać się w nim można było kilka minut bez przyrządu respiracyjnego.

— Pracownia rzeźbiarza Syrewicza, zwiędziło wczoraj kilkaset osób, dla obejrzenia pomnika Hemplówny wnuczki znanego tutejszego agronoma Sztegemana.

Zwiedzający pracownię, winni wchodzić do Zamku, przez bramę od Zjazdu. Pomnik wysłany zostanie pojutrze do Rościszewa.

Zwracamy uwagę zwiedzających na biust Kaz. Wł. Wójcickiego, na medalion Szambelana C. Lachnickiego, i na biust modelowany hr. B. G. Franciszka Karpiamarszałka szlachty gubernji Kowieńskiej, znajdujące się w tejże samej pracowni.

— Z kolei debiutów zaznaczyć nam wypada debiut p. Turczynowicza, który na pierwszy występ obrał sobie rolę Wacława w „Starej romantyce“ Bogusławskiego i, — powiedzmy odrazu, wywiązał się szczęśliwie z tej roli; wprawdzie wobec czulej Aldony nieco za młodym wydawał się amantem, ale za to swobodą, werwą, gładką deklamacją wiersza, niekrepowanymi ruchami i zrozumieniem swej roli, wkuł się odrazu w sympatię publiczności, która młodego debiutanta kilkakrotnie przywoływała nie szczędząc mu oklasków. Do ról lekkich, pełnych życia i ruchu nadaje się niewątpliwie talent p. Turczynowicza; z czasem rutyna sceniczna nada mu jeszcze wybitniejsze cechy w tym rodzaju, jeżeli tylko dalej pod dobrem kształcić się będzie mógł kierownictwem.

— „Żoko, małpa brazylijska!“ — czyli: dramatyzowana zoologia, czyli rozczulające sceny na lądzie i na wodzie, na drzewach i pod drzewami, czyli antiteza teorii Darwina: przemiana człowieka w małpę, — dramat w 3 aktach ze śpiewami i tańcami.

Był czas, kiedy „Żoko“ należał do popisowych ról po najpierwszych teatrach europejskich, kiedy publiczność rozczulona historją pocziwego małpiska, wychodziła z teatru z większym uszanowaniem dla jego poświęcenia, niżeli uznaniem dla talentu i poświęcenia artysty, wyzuwającego się z człowieczeństwa na cały wieczór dla dobra sztuki i zabawy szanownej publiczności!

Pan Teksel w Alhambrze wygrzebał gdzieś ze starych szpargałów egzemplarz „Żoka“ i wystawił wczoraj po raz drugi tę zapomnianą wielkość na swojej scenie. Miejsca wszystkie były zajęte, zabite widzami; przysłać jednakże trzeba, że jak dla jednej małpy, p. Teksel za wiele zadał sobie pracy przy wystawieniu tej sztuki i że okolica brazylijska, banany, okręt, balony morskie robiły swój efekt; nawet żywe małpiątko, służące p. Prochaczce za wzór do charakterystyki i ruchów, śgłujące po scenie — nadawało wiele wyrazu i uzupełniało sobą całość.

Artysta w roli tytułowej, nużącej a niewdzięcznej, był wybora — kapią natury.

Na końcu była gwałpada — niestety. Łudek zgromadzony nie posiadał się z zadowolenia i zachwyty.

De gustibus non est disputandum!

— Ziomek nasz, wiolonczelista, p. Ernest Makowski, wystąpił z wielkiem powodzeniem w Krems.

— Nieubłagane niebo pokrywając się onegdaj chmurami i rozplakawszy się deszczem przeszkodziło wielu zapowiadzanym rozrywkom. Żal nam przedewszystkiem wieczoru Moniuszki w Dolinie, który do skutku przyjść nie mógł i odłożony został do jutra. Bogdaj więc słońce łaskawiej się uśmiechnęło i pozwoliło nam ten raz upoić się dźwiękami moniuszkowej liry.

— Z jednej ostateczności w drugą! Z Offenbacha przeszły ogródki nasze do kryminalno-tragicznych awantur. Wczoraj np. w kilku miejscach rozbijał się Rinaldini czy tam inny jakiś zbochaterzony rzeźmieszek. Eldorado zapowiada aż... „Czaszkę Mordercy“, w której wystąpić ma p. Cybulski, znany z debiutów na scenie warszawskiej. Po tem dane być mają: „Goleń wisielca“ i „Kostka z prawej nogi truciciela“.

— Obecnie rozszerzają Wierzbową ulicę, naprawiają bruk na placach: Witkowskiego, za Żelazną Bramą i na Twardej ulicy. Restaurowany jest kanał na rogu ulic Franciszkańskiej i Wołowej.

— Kradzieże i oszustwa nie tylko że są obecnie na porządku dziennym we wzrastającej w mieszkańców i zasoby Warszawie, ale co raz, co chwila niemal w no-

wej przejawiają się formie. Widocznie zbrodniczym zamiarom przychodzi w pomoc spryt wielko-miejski, przeciskający się do najniższych warstw ludności.

Nie ominął on i żydów, odznaczających się dotąd w stosunkach ze swemi współwyznawcami, uczciwością, życzliwością i solidarnością występującą przy każdej sposobności.

Kilka dni temu na ulicy Łuckiej szedł mały żydek bardzo przyzwoicie ubrany w kostjum chasydów, w kapotę nową, buty i czapkę. W tem spotyka go żyd dosyć już stary i rozpoczynając z nim rozmowę, oświadcza mu, iż zna dobrze jego rodziców, że jest nawet dalekim krewnym, a w końcu prosi go na przejażdżkę, gdyż ma zamiar właśnie swą bryczką udać się za miasto.

Mały chłopak z chęcią przystaje na tak uprzejme zaproszenie.

— Za nim jednak pojedziemy, — mówi mu starszy, musisz oczyścić sobie kapotkę, czapkę i buty. Z tak zawałanemi jechać nie można. Trudno ci to wprawdzie przyjdzie, — ale wiesz co? ja ci wyczyszczę ubranie.

Chłopiec zgodził się na to, pozwolił wprowadzić się do pobliskiej bramy, gdzie nieznajomy towarzysz zdjął z niego całe wierzchnie odzienie, oraz obuwie. Kończąc łatwo się domyślić. Samozwańczy krewny znikł z odzieżą jak kamfora, a biedny chłopiec nago prawie zanosił się w bramie od płaczu.

— Rezultat operacji Stowarzyszenia spożywczego *Mercury* w Warszawie, za ubiegłe półrocze, ma być — jak donosi „Gaz. Przem.-Rzem.“ — o wiele lepszy od rezultatu przedostatniego półrocza. Wówczas całego zysku było rs 500 — i wypadło pół procent dywidendy — obecnie czystego zysku jest 3,000 rs. i proponowanem jest nie tylko wypłacenie 2% dywidendy ale nadto zarezerwowano jeszcze za półrocze następne rs. 700. Pragniemy rozwoju tej instytucji gorąco!

— Cała — zda się — Warszawa wyległa wczoraj wieczorem pod sklepienia niebios, korzystając ze skąpej tegorocznej pogody. Wszystkie ogrody i ogródki były zapełnione. Łazienki roily się tłumami, w Dolinie Szwajcarskiej doliczono się dwóch tysięcy muzykalnych spacerujących i siedzących, odległe Czyste także zawrzało życiem a villegiatury pobliskie miastu cieszyły się mnóstwem gości. W mieście zapanowała natomiast cisza przerwana dopiero około północy hałasem powracających i sytych niedzielno-warszawskich wrażeń.

— Omnibusy z placu Grzybowskiego do rogatek Powązkowskich jak to już zapowiedzieliśmy, kursować rozpoczęły.

— Dzisiaj rozpoczęto kopanie ziemi na ulicy Franciszkańskiej i rogu Zakroczymskiej, celem zagłębiania dwunasto calowej średnicy rur gazowych na tej ulicy. Przejazd przez ulicę Nowowiniarską od tej strony wstrzymanym zostaje.

— Ileż to smutnych wypadków spowodowanych była niedozorem i brakiem ostrożności przy prowadzonej restauracji domów. Oto świeży przykład. W jednym z restaurujących się domów, przy ulicy Wierzbowej, część ganku w dziedzińcu na 1 piętrze pozbawioną jest w zupełności szczebli. Natomiast nie zrobiono żadnego ogrodzenia choćby deskami. Pięcioletnia córka pani B... wybiegła wczoraj na ganek za kotkiem, spadła na bruk i złamała obojczyk, doznała silnego wstrząśnienia mózgu. Nie można ręczyć czy groźne następstwa nie pogorszą stanu zdrowia nieszczęśliwego dziecka.

— W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło 41, wyzdrowiało 43, umarło 7, pozostało 1351, t. j. mężczyzn 649, kobiet 702; z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 649, kobiet 702.

— Przybyły z Moskwy polerownik Aleksy Petrow, 38 lat mający znany z nałogowego pijaństwa, — jak donosi *Gazeta Policyjna* — kapiąc się dnia wczorajszego w napełnionej wodą glinianie za rogatką Jerozolimską, utonął.

— P. Karol Szenker, właściciel znanej fabryki garbarskiej w Warszawie, założył takąż fabrykę w Berdyczowie.

— W okolicy twierdzy Iwongrodu (Modlina) znaleźć miano kadłub człowieka z obciętemi rękami, nogami i głową.

— Dokończenie wylosowanych numerów rosyjskiej pożyczki (patrz Nra 164, 165, 166 i 167 Kurjera).

Nr 19632 biletu (46) serji rs. 500, Nr 19752 (11) rs. 500, Nr 19777 (6) rs. 500, Nr 19836 (33) rs. 75000 Nr 19870 (50) rs. 500.

Następnych 56 serji stanowiących 2800 biletów zostały wyciągnięte na umorzenie, każda s. tuka po 125 rs. a mianowicie

Nr 851—922—979—1011—3419—3580—3749—3814—3823—4780—4943—5548—5910—6660—6732—7357—8216—8748—8764—8902—8980—9180—9241—9522—10266—10301—10569—11031—11760—11801—11833—11899—12058—12473—12517—12997—13171—13210—13481—13496—14491—14792—15783—16809—17097—17433—17842—18132—18475—18797—18870—18935—19082—19360—19523—19906.

Uwaga. Należy porobić następujące sprostowania a mianowicie: w 165 Kurjerze Nr 247 serji, 34 biletu wygrał rs.

500. Nr 4139 serji ma 38 biletu (a nie 84) i wygrał rs. 500; w 165 Kurjerze Nr 6584 serji, 46 biletu, wygrał rs. 500; w 166 Kurjerze Nr 19535 serji, winien być czytany 10535 biletu 10, wygrał rs. 500; Nr 11226 serji, 31 biletu, wygrał rs. 500; — Nr 111236 jest zmylonym, w miejsce czego należy czytać Nr 11236 serji, 2 biletu, wygrał rs. 500; — na koniec opuszczony z listy został Nr 11747 serji, 18 biletu, który wygrał rs. 500!

W następnych numerach podamy wykaz tych numerów, które wygrały a od lat kilku nie zostały zrealizowane, o czywisty dowód, że posiadacze ich nie wiedzą o swem szczęście, a jednakże nieodebrałych do tej pory pieniędzy jest na kilka milionów rubli z pożyczki pierwszej opatrzonej giloszunkiem kolora orzechowego.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ W. J. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego Jeżewskiego. — M. H. rs. 1 dla pogrzebów i rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— *Kancelarja Zarządu miejscowego Towarzystwa Opieki nad rannymi i chorymi wojownikami.* — Z chwilą rozpoczęcia wojennych działań ze strony Serbii i Czarnogórze przeciw Turcji, — teatr działań wojennych zakreślony poprzednio granicami Hercegowiny i Bośni znacznie rozszerzyć się musi, i liczba rannych wkrótce do wielkich może dojść rozmiarów. W celu przeto ulżenia ich cierpieniom, Główny Zarząd Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami idąc w ślad za gorącym współczuciem, jakim powoduje się względem losu cierpiących Najjaśniejsza Pani, Protektorka Towarzystwa, odniosł się do wszystkich swych Instytucji z usilną prośbą o powiększenie na ile można pieniężnych i materialnych składek na korzyść ofiar wojny na Bałkańskim półwyspie.

Warszawski przeto Oddział Towarzystwa opieki nad rannymi, ufny wuczucie ludzkości którem przejęta jest cała ludność kraju, i odwołując się do niej w tym razie, zaprasza do ofiar tak pieniężnych, jak i w przedmiotach materialnych, które w miarę przybywania odsyłane na widownię wojny, będą ulgą losu nieszczęśliwych.

Ofiary, raczą ofiarodawcy składać do Kassjera Zarządu Warszawskiego Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami, Naczelnika miejscowych wojsk, Jenerał-Lejtenanta Sobolewskiego. 2—3

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Komitetowi budowy kościoła w Ciechocinku.* — Zapowiedzianego w ostatniej przesyłce artykułu o składkach widocznie przez omyłkę nie dołączono!

— *Pani Marji Fi.* — Jak miejsce pozwoli!

— *Prenumeratorem z Tamki.* — Za wiele kwiatów.

☞ W dniu 15 b. m., w kościele Ewangelicko-Augsburgskim, pobołogosławiony został związek małżeński przez Wielebnego Pastora Otto, zawarty pomiędzy p. Wilhelmem Schreckenbach a p. Walerją Scholtze. Po czem familijne grono wraz z Przyjaciółmi Nowożeńców podejmowane było z serdeczną gościnnością w domu Wujostwa Panny Młodej. Szczęść Wam Boże młoda parolo! — *Kt. J.* — 12,839—

Kronika Zagraniczna.

× Z Galicji pod dniem 26 b. m. piszą nam: Wczoraj odbyła się w Krasiczynie, o kilkanaście mil od Lwowa oddalonym, uroczystość złotego wesela książąt Leona i Jadwigi z Zamoyskich Sapiehów. Zgromadziło się około 300 osób z Galicji, Poznańskiego, z zachodnich i południowo-zachodnich gubernji Cesarstwa i Królestwa, pomiędzy którymi wiele było krewnych i powinowatych tej rozgałęzionej rodziny. Oprócz Radziwiłłów wszystkie najprędniejsze rody były tam reprezentowane. Goście pomieścili się wygodnie w obszernych komnatach starożytnego zamku krasiczyńskiego. Przed południem odbyło się w kaplicy zamkowej błogosławieństwo sędziwej pary, a równocześnie dwóch par innych, jednej mieszczańskiej, drugiej włościańskiej. Błogosławił ks. infułat Hoppe podniósłszy zasługi sapieżyńskiego rodu i zwróciwszy uwagę na podniosłość uroczystości. Później składały małżonkom życzenia mnogie ze wszech stron przybyłe deputacje. Około godziny 4 zabrano miejsca u biesiadnego stołu, przyczem pierwszy wznosił toast hr. Włodzimierz Dzieduszycki na cześć jubilatów, hr. Ludwik Wodzicki, na cześć drugiej generacji, a książę Czartoryski na cześć trzeciego pokolenia rodziny Sapiehów. Książę Leon podziękował krótko, nadmieniając, iż w życiu swem prywatnem i publicznem kierował się zawsze miłością bliźniego. Po obiedzie nastąpiła ochocza zabawa w parku, zakończona iluminacją okolic i sztucznymi ogniami.

† W dniu jutrzejszym, o godz. 10tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, odbywać się będą doroczne Exekwie za dusze: ś. p. Jakóba Goldryng, b. Kassjera b. Urzędu Konsumcyjnego i żony jego Tekli z Niemierowskich, na które pozostały syn, Rodzinę i wiernych w Chrystusie, zaprasza. — 13,041—

† Jutro to jest we wtorek o godzinie 8-iej z rana w kościele Ś. go Aleksandra odbędzie się żałobne Na-

bożeństwo za duszę nieodżałowanej pamieci Marji z Piłińskich Czekińskiej, na które pozostały w smutku mąż, dzieci i wnuki Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

—13021—

† Jutro, jako w szóstą rocznicę śmierci s. p. Bonifacego Rządcy, o godzinie 9tej rano, odprawiona zostanie w kościele Śgo Jana, Wotywa żałobna przed Panem Jezusem; na którą pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—13,027—

† W dniu 1 Sierpnia r. b. to jest jutro we Wtorek, o godzinie 9-tej rano w kościele Powązkowskim odbędzie się Nabożeństwo żałobne poprzedzone wigiljami za duszę s. p. Marji z Nowińskich Hrabiny Miączyńskiej, zmarłej 12-tego Marca r. b. w 19-m roku życia, poczem nastąpi przeniesienie zwłok z tymczasowego składu w katakumbach do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrzęd mąż z osieroconem dzieckiem i rodziną zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 1-m Sierpnia, t. j. we Wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Adama Bułkowskiego, Archiwisty Sądu Poprawczego, odprawi się Wotywa żałobna za spokój duszy jego w kościele Śgo Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, przy skwerze, o godzinie 10-tej rano, na którą pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego zaprasza.

—13056—

† W środę to jest dnia 2 sierpnia r. b. jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci, s. p. Marji z Rasińskich Dążeńkiej, odprawić się będzie żałobne Nabożeństwo w kościele Powązkowskim, o godzinie 10-ej z rana, na które w ciężkim smutku pozostały mąż i córka Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Zaprasza się Znajomych i Przyjaciół s. p. Rozalii z Zielińskich Samojłowej, na Nabożeństwo żałobne za jej duszę u Śgo Krzyża w dniu 5 Sierpnia r. b. o godzinie 10-ej odprawić się mające, mianowicie tych, którzy na żadnym z poprzednich Nabożeństw znajdować się nie mogli.

—12996—

† S. p. Bronisław Zdzitowiecki, dawniej urzędnik byłej Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa, a ostatecznie Naczelný Buchhalter Magistratu miasta Warszawy, w dniu wczorajszym o godzinie 10-tej rano zakończył życie, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzonej ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 41. Pozostała z małoletnim synem wdowa, ojciec i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele Śgo Aleksandra dnia 1-m Sierpnia r. b., t. j. we wtorek, o godzinie 10¹/₂ rano, tudzież na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6-tej po południu na cmentarz Powązkowski.

—13045—

† S. p. Marynia-Stefania Czerniejewska, córka Stanisława i niezżyjącej Walerji, małżonków Czerniejewskich, przeżywszy lat 5, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 29 lipca r. b. zasnęła w Bogu. Wyprowadzenie zwłok jej nastąpi jutro o godzinie 2-giej po południu z kościoła Śgo Krzyża na cmentarz Powązkowski, na które boleścią przejęty ojciec zaprasza Familję, życzliwych Kolegów swoich, Przyjaciół i Znajomych.

† Bolesny cios dotknął jedną z rodzin tutejszego grodu.

S. p. Ryszard van Hees, urodził się w roku 1853 w Manchester, z Ryszarda van Hees, kupca i obywatela Wielkiej Brytanii, i jego małżonki Klotyldy, córki s. p. Doktora Medycyny Dawida Flamm i jego żyjącej małżonki Zofii. Pierwsze nauki młody van Hees pobierał w Anglii, a następnie w Niemczech. Gdy z końcem 1868 roku ojciec mu odumiał, przyjechał wraz z matką do tutejszego miasta, a czując powołanie do mechaniki pracował lat parę w jednej z wielkich tutejszych fabryk. Nabrawszy wiadomości praktycznych udał się do Karlsruhe, gdzie skończył z odznaczeniem Szkołę Politechniczną, pozyskawszy dyplom Inżyniera; poczem wrócił do Warszawy. Założył tutaj warsztaty mechaniczne, które do ostatniej chwili funkcjonowały w domu jego matki, przy ulicy Złotej Nr 1508A.

W dniu 28 b. m. o godzinie 4-tej z rana młody van Hees udał się do jednego z browarów tutejszych dla zrewidowania przyrządu tamże działającego; przy tej rewizji pękło koło zębate, którego odłam w spadku swoim spowodował wypadek.

Tym sposobem młody van Hees padł ofiarą swego powołania; zgaś w nim młodziak wielkiej pracy, niezwykłej inteligencji, gruntownej znajomości rzeczy, podpora matki, którą wielbił, nadzieja społeczeństwa tutejszego, któreby był pokochał.

Miły i skromny w obejściu, przy ujmującej powierzchowności, jednak szacunek i przyjaźń tych z którymi wchodził w stosunki, a te z dniem każdym wzrastały rokując mu świetną przyszłość. Wyroki Opatrzności zrzuciły inaczej... — Pokój Jego duszy!

Wiadomości polityczne.

Dotąd jeszcze nie zniknęła wątpliwość, jaką pozostawiły pierwotne doniesienia o powtórnie pobiciu księcia Czarnogórskiego przez Muktara-paszę. Czytelnicy przypominają sobie, żeśmy w depeszę „Agencji

Hirscha“ donoszącą o tej bitwie, nie wierzyli. Data sama odbiera wiarygodność temu zawiadomieniu. Turcy donoszą, że d. 24 księża Czarnogórski bez bitwy ustąpił przed nimi, Hirsch zaś zawiadamia, że tegoż samego dnia na głowę przez Turków pobitym został. Dnia 24 lipca zatem do bitwy przyjsz nie mogło. Z daty 26 z miejscowości Studenica nadeszła do Stambułu depesza o rozprószeniu Czarnogórców przez Muktara-Paszę. To rozproszenie mogłoby się wydarzyć tylko 25 lub 26. W jednym z tych dni walczone istotnie. Ze źródeł słowiańskich donoszą, a Biuro telegraficzne wiedeńskie potwierdza to doniesienie, że Turcy pobici zostali pod Wrubicą, że tu wielu z nich, a między innemi i Osman-Pasza dostał się do niewoli.

Według tego zatem, nie Turcy ale Czarnogórcy w nowej rozprawie byli stroną wygrywającą. Idzie tylko o to, o ile doniesienie o zwycięstwie ich za niewątpliwe uważać można, tem silniej zaś powątpiewać przychodzi, że *Golos*, otrzymał depeszę od korespondenta swego z Risano (w Dalmacji) z d. 28 lipca, że armia Muktara-Paszy nieopóźnienie d. 25 lipca zaszła tyły korpusowi Czarnogórskiemu, stojącemu pod korytem i dotarła do Bileku. Położenie księcia Mikołaja i wedza Radowicza miało być skutkiem tego obejścia rozpaczliwym. Otóż w takich warunkach—prawdopodobieństwo zwycięstwa logicznie na stronę Turków się przechyla. Nie stanowi to jednak, aby Czarnogórcy meztwem swoim nie mogli przezwyciężyć niekorzyści swego położenia: rozprawa, którą po owem zajściu im tył ów przez Muktara stoczyli w dniu 25 lub 6, mogła jeszcze dla nich wypaść pomyślnie,—ale czy rzeczywiście wypadła—dopiero się przekonamy później.

W każdym razie zwycięstwo nad Turkami konieczne potrzebne było księciu do utrzymania się w Hercegowinie. Miejscowości, do których księża po nieścisłej rozprawie w dniu 23 z pod Newesinja, cofnąć się musiał, leżą już tak blisko granicy Czarnogórskiej, że za nową klęską nieochybnie prawie musiałoby pójść dalsze cofnięcie się już na terytorium samego Czarnogórze. Wszystkie plany zostałyby rozbite i kampanja cała poszłaby w niwecz. Pod względem strategicznym uważaćby ją potrzeba było za niebyłą i żadną.

Turcy rozpoczęli już działanie zaczepne, ale nie prowadzą ich jeszcze dość energicznie. Linja ich operacyjna od wschodu biegnie teraz wzdłuż Timoku z zagłębieniem zachodniem około Niszu. Nic jeszcze teraz powiedzieć nie można o ile właściwą kampanję zaczepną w samej już Serbji ze skutkiem poprowadzić będą mogli. Dopiero przedarcie się za Timok na całej długości od Dunaju do Nisawy, da im podstawę dość silną do działania. Do tego celu zmierzać muszą obecnie wszystkie działania tureckie nad górnym Timokiem (Pandiralo-Gramada-Belwinje,) oraz wszystkie przedsięwzięcia bojowe Osmana-paszy pod Zajczarem. Zdobyć Zajczaru pociągnie może za sobą cofnięcie się zupełne Serbów na całej linii w głąb kraju. Tam też Abdul-Kerym posłał posiłki i główny ztamtąd cios wymierzy.

Turcy działający od Niszu mieć będą przed sobą silne szanie serbskie w Deligradzie i Paracynie. Serbowie bronić ich będą. Wielką bitwę stoczą tylko w razie odparcia Turków od warowni i niepomyślnego pochodu Osmana-paszy po przypuszczalnym wzięciu Zajczaru. Położenie jest takie, że Turcy muszą działać jednolicie i w takim tylko przypadku wtargną z nad Timoka i Morawy do Serbji, jeśli zdobędą Zajczar lub zmuszą Serbów do cofnięcia się ztamtąd. Dopóki to nie nastąpi, Turcy stojący około Niszu i w punktach na wschód od Niszu położonych do Serbji nie wtargną, chyba by posiadli tak wielką przewagę liczebną, że nie lękając się żadnej dywersji wyzwałyby mogli armję Morawską do wielkiej rozprawy w otwartem polu. Bitwa ta stoczona by została w okolicach Deligradu i Aleksinacu.

Śmierć, a jeżeli nie śmierć to dobrowolne lub narzucone usunięcie się z tronu Amurata V według wszelkich wskazówek w tych dniach nastąpi, jeżeli już nie nastąpi. Przypominają sobie czytelnicy, że zaraz po 15 czerwca kiedy zamordowani zostali ministrowie wojny i spraw zagranicznych,—Amurat zaproponował bratu swemu Hamidowi objęcie tronu. Hamid wymówił się odrządów i ministrowie sami nakłonili Amurata do zatrzymania przy sobie władzy przynajmniej do chwili uspokojenia kraju. Amurat więc pozostał na tronie, ale więcej jako cień, jako imię, niż siła żywa — jako człowiek—nie jako panujący.

Ministrowie osłaniali na zewnątrz jego niedołęztwo usiłując odgrodzić się sułtana od świata tłumacząc rozmaitemi pozorami, które publicystów ludziły, a którym i my z wielu innymi dziennikarzami ulegliśmy nie wierząc w to, iżby rzeczywiście władza wiernych znajdował się w stanie straszliwego rozstroju duchowego i fizycznego, o jakim teraz zewsząd donoszą, tak iż o rzeczywistości faktu wątpić już nie można. Sułtan ulega działaniu truciizny i czy mu ją zadała ręka, która go chciała fizycznie uprzątnąć ze świata, czy mu ją zada-

ły wypadki w postaci zgryzoty rozburzającej duszę a z nią i byt fizyczny? Pytanie to dziejopisarstwu pozostawić potrzeba i prawdy nie łatwo się dziś dowiedzieć.

Nie będzie zatem już wkrótce Amurata V-go, ale kto będzie po nim, czy jego brat, prawny następca? Domniemanie to wynika z porządku rzeczy i wypowiedziane też zostało na tem miejscu, lecz tylko jako *domniemanie*, nie jako *pewność*. Pewności nikt mieć na tym punkcie nie może. Najpierw w samej dynastji Osmana, nowa rewolucja może zburzyć dawny porządek następstwa i w miejsce Hamida kogo innego powołać, a powtóre może się ludziorz rządzącym w Stambule przykrzyła już dynastja, która w tyłu wielkich ludzi, małych na wielkie właśnie potrzeby wydała: w takim razie zjawiłby się nowy dynasta — jeden z ministrów, zdolniejszy i energiczniejszy od innych.

Komukolwiek jednak dostanie się to straszne koło Ixiona, jakim dziś jest władza w Turcji — zmiana panującego w takim tylko razie na dobre Turcji wyjść może, jeżeli z niej wyjdzie prawdziwy *homo novus*, — pełen rozumu, energii, meztwa i stanowczości woli. Taki tylko człowiek, — jeżeli jest, może nie zaszkodzić Turcji przez wstąpienie swoje na tron po dwumiesięcznem zaledwie panowaniu Amurata V-go. Uwagi „Presse“ wiedeńskiej nad szkodliwością zasadniczą niestałości w rządzie są bardzo słuszne.

Zaznaczyć tu wypada, że dziennik „Nemzeti Hirlap“ podaje fakt usunięcia Amurata, jako już dokonany. Zawiera on następujący telegram z *Konstantynopola* dnia 27-go:

„Sułtan Amurat cierpi na zatrucie krwi. Hamid ogłoszony sułtanem. Spokojność publiczna w Konstantynopolu nienaruszona. Hamid udaje się na widownię wojny“.

O tym nowym osadzonym przez „Hirlapa“ sułtanie jedni piszą, że jest to człowiek bardzo energiczny i pełen liberalnych dążeń — najlepszy sułtan, jakiego Midat dla reform swoich potrzebuje; inni znowu nie wysławiają szczególnie jego energii, ale za to mocno w podejrzenie podają liberalizm. Co więcej nawet, Hamid ma być daleko większym przyjacielem staro — niż młodo-Turków.

Ost. Wiad. O bitwie Czarnogórców z Muktarem paszą, nadchodzi z Cetynia następujący telegram:

„Cetynje 29-go.—Wczoraj odebrała księżna Milena taką depeszę od księcia Mikołaja:

„Grahovo 28-go z rana. Turcy napadli na nas pod Werbica. Bitwa trwa do tej chwili. Przelamaliśmy linje tureckie. Przeprowadzono mi Osmana-paszę i innych jeńców.“

Z innej również strony od południa, z Medunu pod Podgorycą, nadeszła pomyślna dla Czarnogórców, a z Czarnogórskiego źródła wiadomość. Dnia 28 Bozo Petrowicz odparł napad Turków, zabrał im broń, działa, amunicję. Przerażenie Turków ma być wielkie. Czarnogórców było 2,500.

O tej rozprawie pod Medunem, niema żadnego doniesienia ze źródła tureckiego.

Z nad Timoku również Serbskie tylko wiadomości znajdują się w dziennikach ostatniej poczty. Telegram nieurzędowy z Białogrodu opiewa, że d. 27 b. m. Osman-pasza cofnąć się musiał z pozycji pod wielkim Izworem do Bulgarji, o 4 wiorsty za linję graniczną. Telegram zaś urzędowy mówi tylko o cofnięciu się o cztery kilometry w tył, nie wspominając wcale o tem, gdzie po tam cofnięciu się wojska tureckie stoją, w Serbji jeszcze, czy też w Turcji.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 31 lipca.

Berlin 30-go.—Księża Bismarck wyjechał dziś przed południem do Warcina.

Londyn 30-go.—„Reuters Office“ donoszą z Białogrodu pod wczorajszą datą wieczorem, że Czołak Anticz, dowódca serbskiej armji centralnej oblega od d. 27 b. m. Sienicę zajętą przez Mehmeda-Alego.

Wiedeń 30-go.—Z Dubrownika donoszą: Najświeższy telegram ks. Mikołaja z Wrbiicy powiadamia, iż armia Muktara-paszy została tam zupełnie zniesioną, z 16 jego batalionów, cztery tylko uratowały się ucieczką z wielkim trudem. Czarnogórcy oprócz Osmana-paszy wzięli do niewoli 300 żołnierzy rżamu, 5 dział, kilka chorągwi i sztandar wojenny. Krewny księcia Filip Petrowicz został ciężko raniony.

Białogrod 30-go.—W skutek ważnych okoliczności ministrowie Risticz i Gruicz wyjechali niespodzianie o 1-ej w nocy do głównej kwatery ks. Milana.

Ketar (Cattaro) 30-go.— Bitwa z dnia 28 b. m. skończyła się zupełną porażką Muktara-paszy. 4 bataliony jego armji uciekły do Bileku a 12 pozostałych poszło w rozsypkę. Czarnogórcy zabrali Turkom sztandar, 5 dział Kruppa, prócz tego zabrali w niewolę 300 jeńców.

Kotar (Cattaro) 30.—Dnia 28 lipca, Turcy chcą odebrać Medum, zdobyty przez Czarnogórców, zostali pobici, a Czarnogórcom dostali się przytem jeńcy i działa.

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet, leczy lekarz od 30stu przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna, Nr 18.— J. Bugieński. 3—3—12,259—

— Doktor Majkowski, przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską Nr 28 (róg Chmielnej). Przyjmuje do godziny 10tej i od 4tej do 6tej po południu. (3—6) —11,895—

— Dr. A. Pankiewicz przeniósł mieszkanie na ulicę Zielną Nr 13. Chorych przyjmuje jak poprzednio codziennie od godziny 8-ej do 10 rano i od godziny 4 do 6-jej popołudniu. —11909—5—6

— Doktor Franciszek Orłowski, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Leszno Nro 36.— Przyjmuje chorych do 10tej z rana i od 4tej do 6tej po południu.— Przeważnie zajmuje się akuszerją i chorobami kobiet. (2—3) —12,818—

— Mecenas Ciagliński, przemianowany na przysięgłego obrońcę, przeniósł swoją kancelarię na ulicę Miodową, nr 10. Przyjmuje interesentów, oprócz dni świątecznych, od godziny 5ej po południu, a w razie nagłości i z rana od 9ej do 10ej. 6—6—12,109—

— Feliks Dębski, b. Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym i Adwokat przy Konsystorzu Ewangelicko-Augsburskim, mianowany Adwokatem przysięgłym; mieszka jak dawniej przy ulicy Długiej Nr 9. —12,759—

— Wiktor Szumański, dotychczasowy Adwokat, zamianowany Obrońcą Przysięgłym, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Miodową, do domu S. S. Mrozowskiego, Nr 6. 2—3 —12,873—

— Jan Samkowski, kandydat praw, mianowany Notariuszem przy kancelarii hipotecznej Sędziego Pokoju w Włocławku, otworzył Kancelarię Notarialną w temże mieście przy ulicy Nowej, w domu Nro 230, • czem osoby interessowane ma honor zawiadomić. (3—3) —12,813—

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim.

Zawiadamia, że korzystając z ustalenia się pogody rozpoczął drugi sezon leczenia wodami mineralnymi sztucznymi i naturalnymi który trwać będzie do końca miesiąca Września. 3—3 —12850—

— W Szkole Prywatnej Męskiej o 2-ch klassach w m. Noworadomsku, nauki rozpoczną się dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. o czem Osoby interessowane utrzymujący Szkołę zawiadamia.—Feliks Fabian. 1—2—12,991—

Szkoła 3 klassowa Realna

prywatna, utrzymywana przy ulicy Leszno, przeniesiona została na róg Leszno i Orlej, do domu p. Brockiego i urządzona na 1-m piętrze od ulicy Orlej Nr 12.—Zapis Uczniów zaczyna się 1. Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu, a kurs nauk rozpocznie się razem ze Szkołami Rządowymi. Pensjonarzom zapewnia się pomoc naukową, konwersacja niemiecka i francuska, a dla życzących i muzyka na fortepianie.

Przełożony Szkoły, **Ludwik Wyrożeńbski.** —13037—1—3

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w pensji utrzymywanej przy ulicy Dzikiej Nr 11, zapis uczennic na rok szkolny 1876/7, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b. Pensjonarki pobierające nauki na pensji lub uczęszczające do gimnazjum, mogą znaleźć przy wygodnem pomieszczeniu, troskliwą opiekę i odpowiednią pomoc w naukach.

H. Paprocka.

—13046—1—1

NAUCZYCIELKA GIMNAZJUM,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuje na stanę, do domu swych Rodziców Panienci, uczęszczające do zakładów naukowych, z korepetycją. Ulica Nowolipki Nr 7 nowy.

ZOFJA ROZENBERG.

—12858—2—3

Szkoła 4-ro klassowa

w zakresie progimnazjalnym, z klassą przygotowawczą i Pensjonatem, istniejąca dotąd przy Nowym-Swiecie pod Nrem 1272 (nowy 5), przeniesiona została od S-go Jana na ulicę S-to Krzyżką pod Nr 1346 (nowy 16), do domu JW. Grotowskiego, w bliskości Placu Dzieciątka Jezus. Zapis uczniów, tak pensjonarzy jak i przychodnich, na nowy rok szkolny rozpocznie się w tym Zakładzie 1-go Sierpnia i trwać będzie aż do rozpoczęcia nauk w dniu 1 Września. Lekcje, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, odbywać się będą w tych samych godzinach co i po Gimnazjach. Zakład przyjmuje także uczniów do Szkół Rządowych uczęszczających, poręczając dla nich osobno korepetycje i konwersacje w językach nowożytnych, ku czemu utrzymuje guwernerów miejscowych.

Przełożony Zakładu, **Jan Barszczewski.**

—12782—3—10

W 1. kwaterze „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Dovoleno Cenzuroj Barnara 19 (31) Iulia 1876 r.

Redaktor: **Władysław Szymanowski.**

Magazyn Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKI,

obecnie ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Gotową garderobę sprzedaje po cenie kosztu.—Zamówienia wykonywa szybko najnowszym krojem i starannem odrobieniem, po cenach nader niskich; w wyższych żądaniach również umiarkowane. —12293—3—3

Antonina Łuba,

Przełożona Pensji 4 klasowej żeńskiej.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis Uczennic rozpocznie się dnia 16 Sierpnia. Wszelkie zaś informacje, można otrzymać codziennie od godz. 10 do 12 rano i od 4 do 7 po południu w lokalu pensji. Plac S-go Aleksandra Nr 14 nowy. —12733—3—3

Tomasz Wysocki

Adwokat Przysięgły, przeniósł kancelarię z ulicy Długiej Nr 10, na ulicę róg S-to-Jerskiej i Nowowiniarskiej dom Walfisza, na 1-sze piętro od frontu. Przyjmuje interesantów od 3 do 7 po południu. —12869—2—2

Do interesu fabrycznego przynoszącego korzyści znaczne poszukuję się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem od 3 do 4 tysięcy rs. Wiadomość bliższą powziąć można w Kantorze P. Ignacego Jakubowskiego, przy ulicy Trembackiej pod Nr 9. Każdodzień od rana do godziny 12 z południa. 6—6 —12267—

Pożądanym jest zaraz

UCZEŃ

do jednej z większych Aptek na prowincji. Bliższej informacji udzieli P. Bialkiewicz, w Apteczce W-go Wernera przy ulicy Długiej. —12835—2—3

Do sprzedania piękny

Majątek Ziemiński,

z dużą ilością łąk i lasu. Kompletnie zagospodarowany, pomiędzy Wisłą a koleją Nadwiślańską położony.

Wiadomość u Właściciela, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu. W Niedzielę i Święta do 12 rano. 1—2 —13025—

Do sprzedania zaraz z inwentarzem

MAJĄTEK ZIEMSKI,

włók 19½, bez żadnej służebności, w wielkiej kulturze będący, z budynkami dobrymi, pomiędzy cukrowniami, pod miastem, na 3¼ godziny odległy od Warszawy; gotówki potrzeba do kupna rs. 35.000. Bliższą wiadomość udzieli zarządca domem Nr 58A, przy ulicy Marszałkowskiej. —12590—3—3

Ważne dla pp. Restauratorów, utrzymujących Sale tańca i innych Przedsiębiorców.

Sala Teatru Orfeon, z lokalem na Zakład Restauracyjny, jest do wynajęcia każdego czasu na przystępnych warunkach. Wiadomość u Właściciela. Mokotowska Nr 23, każdodziennie do 11 z rana. —12864—2—6

KOMPLETNE UTRZYMANIE

dla siebie i swej rodziny, będzie miał człowiek w sile wieku, mogący złożyć w depozyt rządowy, na czas ściśle ograniczony,

Summę rubli srebrem 850,

do której, oprócz tego, otrzyma niezależnie procent. Inne warunki, także bardzo korzystne. Pierwszeństwo mają Urzędnicy spadli z etatu. Bliższa wiadomość i informacja, u W-go Mierkowskiego Komornika,—ulica Długa Nr 21 nowy, od godziny 9 do 11 rano, a po południu od 5 do 7. —12895—3—3

Omnibusy do Zaczysza.

Od Żelaznego domku na Zjeździe, będą punktualnie kursować od 1-go Sierpnia.

Rano o godzinie 8. Po południu o godzinie 5. Powracać z Zaczysza: Rano o godzinie 9½; wieczór o godz. 8.

Cena od osoby tam lub napowrót **kop. 25.** 1—2 —13013—

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ polowanie na gruntach włościańskich gminy Bradno, zostało wydłużawione, przeto ostrzega się, iż polować na tych gruntach zabrania się pod utratą psa i broni. 2—3 —12819—

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nie umiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16. —12120—5—6

Z A P O W I E D Ź.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że 1. Inżynier Stanisław Wisniewski w Warszawie zamieszkały, syn zmarłego właściciela furmanek Wojciecha Wisniewskiego i tegoż nieżyjącej małżonki Antonji z Heindrichów, ostatnio w Poznaniu zamieszkałych.

2. Antonja Elżbieta Gmorczyńska w Elblągu zamieszkała, córka zmarłego siodlarza Antoniego Gmorczyńskiego i tegoż nieżyjącej małżonki Elżbiety Szarlotty z Rosów, ostatnio w Elblągu zamieszkałych, mają zamiar zawrzeć związek małżeński.

Elbląg (Elbing), dnia 13 Lipca 1876 r.

Urządnik Stanu Cywilnego w zast. **Hemann.** 1—1 —13032—

Kantor Stręceń Służących

pod Nr 109 nowy, róg Piwnej i Krak.-Przedm. vis a vis Zamku. Ktoby z JJWW. i WW. Państwa chciał mieć zaraz kompletnie dobre, porządne **sługi i officialistów**, raczy zgłosić się pod powyższy Numer. 1—1 —13035—

J. Łuczyński.

L O K A L

na 1-szem piętrze z balkonami,

składający się z Salonu o 5-ciu oknach, 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Stajni i Wozowni lub bez, do najęcia zaraz.

Tamże z przyczyny wyjazdu do sprzedania **MEBLE czarne parzyste** mianowicie: 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel amarantowym jedwabnym adamaszkiem kryte, 1 Stół przed kanapą, Szyfonierka i Sekretarka z blatami marmurowymi i Stoliczek z brązami do kart wizytowych. w domu Nr 412a, dawniej Beyera, róg ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. Stróż Mateusz wskaże. 5—6 —12114—

MIESZKANIE LETNIE

w Helenowie

złożone z czterech Pokoi i Kuchni, jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę od 8-go Sierpnia. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, dom Wgo Mauersberger Nr 21, a mieszkania 3-ci, codziennie do godziny 4-tej po południu, lub na miejscu. 1—3 —13059—

Pożyczka Premjowa

II Emissji, Serja 16628 Nr 16, z 10 kuponami, nabyta w jednym z Kantorów w Warszawie, dnia 22 b. m. zaginęła. Uprasza się znaleźć o wydanie poszkodowanemu za stosownym wynagrodzeniem w Sklepie Obięd Papierowych W-go Franaszek, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.—Nadmienia się, że w właściwym miejscu uczyniono stosowne zastrzeżenie. —13016—1—2

LETNI TEATR.

Dziś: Na łasce Zięcia. Jutro: Halka.

ALHAMBRA. Jutro: **Zampa**, opera w 3-ach aktach i 4 obrazach.—Wczoraj było osób 1281.

ELDORADO. Jutro: **Dafnis i Chloe**, pierwszy raz operetka Offenbacha z nową wystawą i kostiumami.—**Szatan**, operetka i **Zareczyny trzech kawalerów.**

TIVOLI. Dziś: **Intryga i Miłość.**—Jutro: **Wiłość u bogiego**, komedia w 5-ciu aktach, Oktawja-sza Feuillel.

Dolina Szwajcarska.

We Wtorek dnia 1 Sierpnia 1876 r.

KONCERT

pod dyрекcją

HERMANA FLIEGE.

OSTATNI TYDZIEŃ.

Wieczór Stan. Moniuszki.

Początek o godzinie 7.—Wejście **kop. 30.**

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

W Sobotę d. 25 Lipca (6 Sierpnia)

Ostatni Koncert.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 16.32, w południe cieplej. 20.0. Barometr: 765 (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 7.

Wydawca **Gustaw Gołetzier**

Patrz Dodatek.

Opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie

Zeszyt I-szy (Litera A—G)
dzieło pod tytułem.

DOKŁADNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO I RUSKIEGO

ulożony przez

P. Dubrowskiego

Członka Cesarzkiej Akademii Nauk.

Dwa wielkie tomy w 8-ce.
objętości około 100 arkuszy w dwie szpalty na papierze welinowym.

Całość wyjdzie w 12-stu zeszytach. (6 zeszytów części polsko-ruskiej i 6 zeszytów części rusko-polskiej).

Co miesiąc wyjdzie jeden zeszyt tak, że całość w przeciągu roku jednego ukończoną zostanie.

Warunki prenumeraty:

Cena za obie części (12 zeszytów) rs. 5,

które wnieść można jednorazowo lub też przy odbiorze 1-go zeszytu rs. 1. przy ośmiu zaś następnych po kop. 50, ostatnie trzy zeszyty wydane zostaną bezpłatnie.

Z przesyłką pocztową:

Cena prenumeracyjna rubli srebr. 7.

które mogą być wniesione w całości lub przy zapisanii rs. 3. Po otrzymaniu zeszytu 3-go—rs. 2, zeszytu 6-go rs. 2.

PRENUMEROWAĆ MOŻNA:

w Księgarni i Składzie Nut

FERDYNANDA HÖSICK,

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 496.

oraz we wszystkich Księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie.

3-4

— 12637 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy zewnętrznym odnowieniu oficyna i parkanu w szlachectwie na Solcu w Warszawie, od summy rubli 488 kop. 8.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane według wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót przy zewnętrznym odnowieniu oficyna i parkanu w szlachectwie na Solcu w Warszawie, za sumę anszlagową wynoszącą rub. 488 kop. 8 (wypisać literami), odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddaję się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

— 12252 — 3-3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pokrycie cynkiem dachu części domu piętrowego Nr 414 na Pradze i na reparację dachu tekturą asfaltową nad szpą wodociągu Pragskiego, od summy anszlagowej rs. 603 kop. 47.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane według wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pokrycia cynkiem dachu części domu piętrowego Nr 414 na Pradze i na reparację dachu tekturą asfaltową nad szpą wodociągu Pragskiego, za sumę anszlagową, wynoszącą rub. 603 kop. 47 (wypisać literami), odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddaję się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

— 12253 —

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania p. A. L. Laudoberga, kupca w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej zamieszkałego, o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez stację Praga za Nr 1375, dowód na okaziciela zagubił, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadacza w moim będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tegoż czasu, dowód uznany zostanie za zagubiony, a należność z niego przypadająca p. Laudobergowi wypłaconą będzie.

2-3

— 12948 —

Kroniki Rodzinnej Nr 15,

wyszedł z druku i zawiera: List Zygmunta Krasieńskiego o stanie literatury polskiej, pisany do Karola de Bonstetten w r. 1830, w przekładzie S. z Ż. D.—Rozum i Wiara, wiersz Jerzego Laskarysa.—Sa'dy z Szyrazu i jego Gulistan, p. Lucjana Siemienskiego (dok.) Silva rerum.—Listy Z Niemiec V.—Towarzystwo opieki nad dziećmi w New-Yorku, p. T. Prazmowską (dok.)—Zły interes, powieść ze studjów wiedeńskich, p. Jana Zacharjasiewicza (dok.)—Wiad. lit. Jeanne d'Arc, p. Walon.—12976—1—1

WALKA HERCEGOWINÓW

2 Marsze na fortepian,

przez

Wojciecha Osmańskiego,

Nr 1, Marsz Turecki;

Nr 2, Marsz Hercegowinów.

Wysły nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

Henryka Trenklera,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 (Hotel Angielski) i są do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 37 1/2.

—12413—6—6

W KSIĘGARNIACH

Maurycyego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika i Filii przy ulicy Senatorskiej Nr 22,

znajdują się na składzie głównym:

Kodeks Cywilny

Król. Polskiego w języku rossyjskim, (Kodeks Napoleona, Prawo Hypoteczne etc.). Cena rs. 3 kop. 50,—z przesyłką pocztową rs. 3 k. 80.

SŁOWNIK

polsko-rossyjsko-administracyjno-sądowo-techniczny,

ulożył **Florjań Czepliński.** Wydanie drugie, poprawne i pomnożone. Cena rs. 3,—z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 30.

—12962—1—3

WIADOMOŚĆ

dla p. Introligatorów

Z powodu zwinięcia Zakładu, są do sprzedania 3 Prassy, heflada i hebel oraz regalik z pismem mało używanym, jak również dwa szyldy. — Wszystkie powyższe przedmioty za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Drownianej pod Nr 5, mieszkania Nr 6. 2-3—12929

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych
UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 71 nowy

w y s z ł y:

Bunka E. T. L'Echo de bois (Wal-

deszuff), kop. 22 1/2.

Krogulskiego J. W. Msza żałobna

(d-moll), cztero-głosowa rs. 1 kop. 35.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. —12552—2—3

Już wyszły z pod prasy

Karola Darwina

POCHODZENIE CZŁOWIEKA

DOBÓR PŁCIOWY

w przekładzie polskim dokonany z najnowszego wydania angielskiego przez

LUDWIKA MASŁOWSKIEGO.

W trzech tomach obejmujących przeszło 50 arkuszy druku, na pięknym welinowym papierze, ozdobne przeszło 100 drzeworytami wykonanymi w Londynie pod okiem autora i pod względem dokładności i prawdziwie artystycznego wykonania nie pozostawiają nic do życzenia. Rysunki te są zdejmowane ze zwierząt w porze, kiedy te przybierają kształty i ornamentacje najzwyklejsze. Zalecać dzieła nie potrzebujemy, gdyż olbrzymi rozgłos jaki znalazło w świecie czyni to zupełnie zbędnym.

Wyszło nakładem Księgarni Polskiej we Lwowie. Nabywać można we wszystkich księgarniach większych. Cena egzemplarza nieopr. rs. 7 k. 50. Oprawne w płótno ang. rs. 9 kop. 30. 9982 —7—12

Rs. 6.000

gotowizną zaraz do wypożyczenia, na procent umiarkowany. Żądaniem jest zabezpieczenie na pierwszym numerze hypoteki domu w Warszawie, po Towarzystwie Kred. Miejs. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 23, na 1-m piętrze, rano do godziny 11. —12892—2—3

INSTRUMENTA

Muzyczne:

kilka par Skrzypców, 2 Altówki i 2 Violonczelle, prawdziwych włoskich i niemieckich dawnych sławnych fabryk, Fortepian o 6 1/2 oktawach fabryki Bucholtza, oraz duży zbiór różnych nut, do sprzedania. Ulica róg Aleksandrii i Tamki Nr 4, mieszkania Nr 23, obejrzeć można każdodziennie. —12647—2—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘSKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUSKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitur Żakietowy od rs. 18—28; Garnitury Marynarkowe od rs. 16—24; Garnitury Tuzurkowe od rs. 26—32; Garnitury czarne żakietowe od rs. 24—30; Garnitury Frakowe od rs. 25—32; Palta Angielskie z pasami od rs. 12—24; Palta Angielskie do stanu od rs. 15—26; Sak-Palta od rs. 14—25; Palta z Alpigi od rs. 9—11; Garnitury Alpagowe od rs. 12—16; Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. 4 kop. 25—7 kop. 50; Bluzy do konnej jazdy od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Kurtki do polowania od rs. 8—14; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18—22; Szlafroki dubel od rs. 12—24; Szlafroki dziecinne od rs. 8—10; Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. 9—12; Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. 4 kop. 50—7 kop. 50; Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Spodnie różne od rs. 4 kop. 50—8 kop. 50; Kamizelki Aksamitne od rs. 5; Kamizelki Sztuczkowe od rs. 3 kop. 50—4 kop. 50.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego.

16-0—12029

Pani Caverlet,

Komedja w czterech aktach prozą,
przez

EMILA AUGIER,

w polskim przekładzie przez
ZYGMUNTA RONPPERT,

otrzymała na skład główny
Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

HENRYKA TRENKLERA.

Nabywać można we wszystkich Księgar-
niach w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 50.

—12799—2—6

Przy nadchodzącej porze zmiany mieszkań
i odnawiania lokali, mamy honor polecić za-
ny nasz

SKŁAD OBRAZÓW

rzecznych i Oleodruków, oraz fotografii i szty-
chów. Obrazy drukowane naśladowane do zlu-
dzenia oryginałów, dostarczamy po cenach przy-
stępnych, stosownie do wielkości i wykonczenia.

Altenberg i Robitschek.

Krakowskie-Przedmieście Nr 41.

—12845—3—6

NAUCZYCIEL

władający dobrze językiem ruskim i posiada-
jący język francuski lub niemiecki, albo też
matematykę, potrzebny jest zaraz na prowinc-
ję do jednego z Zakładów Naukowych me-
skich. Wiadomość w Hotelu Dziekanów pod
Nrem 9.

—12934—2—2

Francuzka lub Polka,

ostatecznie wykształcona w kroju sukien,
potrzebna jest za starszą Pannę do pierwszo-
rządowego Magazynu od 1 Sierpnia. Żądania ja-
ko i adresu złożyć można w Kurjerze War-
szawskim pod lit. B. Z.

—12905—3—3

OSOBA

wyjeżdżająca do Krynicy, na sezon kąpie-
lowy, pragnie znaleźć towarzyszkę na wspólny
koszt. Bliższa wiadomość Nowy-Swiat
Nr 57, mieszkania 4, 1 piętro od frontu.—
Tamże potrzebna są szafy sklepowe.

—12932—2—2

OSOBA

bezzenna, posiadająca 1,500 rs. może znaleźć
stałe zajęcie i stosowny procent od powyższej
summy, oraz prawne zapewnienie na wyłożony
kapitał. Bliższa wiadomość w Sklepie A.
Nowakowskiego do godziny 10 rano i od 3
do 5 po południu. Bielańska w Hotelu Lip-
skim.

—12971—2—3

OSOBA

udająca się w dniu 1 (13) Sierpnia r. b. do
Tomska w Syberji, pragnie towarzystwa do
podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy
ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 34, gdzie
mleczarnia.

—12908—2—3

Osoba Młoda,

dotychczas przybyła z Niemiec, życzy sobie zna-
leść miejsce Bony, może przytem zająć się
gospodarstwem domowym. Wiadomość, ulica
Nowolipki Nr 28, mieszkania 14.

—12890—2—3

Stancja dla uczniów

Nauczyciel szkoły Rządowej, mający upo-
ważnienie od Władzy, może przyjąć na stan-
cję kilku uczniów, zakładów naukowych rzą-
dowych i prywatnych, oraz chłopców pod-
jętujących, dla przysposobienia ich do szkół.
Zapewniając troskliwą opiekę, wszelkie wy-
gody, obszerne mieszkanie w świeżym powie-
trzu, oraz korepetycję, a to za umiarkowane
wynagrodzenie. — Dla żyjących, fortepian w
miejscu. Pragnący umieścić swych synów,
zechcą się wcześniej zgłosić na ulicę Elekto-
ralną (drugi dom za Bankiem) Nr 6 nowy,
mieszkania Nr 5.

4—6—12618

MŁODZIEŃC

który ukończył 4 klasy, znający język fran-
cuski i początki niemieckiego, poszukuje mie-
sca jako uczeń w handlu lub też w kantorze,
pod warunkiem możliwości uczęszczania do wyż-
szej szkoły handlowej jako Wolny-Stuchacz.
Bliższa informacja w składzie broni Braci Ge-
neli ulica Długa Nr 17.

—12401—3—3

Dwóch Uczniów

potrzeba do Feleczera. Ulica róg Wspólnej i
Placu Trzech Krzyży Nr 5 nowy.

—12879—2—3

Stancja dla Uczniów

w bliskości kilku gimnazjów, przy ulicy Nowy-
Świat, w domu pod Nrem 36, mieszkania 4.

—12496—3—3

Zdolny

Buchhalter i Korrespondent

znający dokładnie język niemiecki, francuski
i polski, poszukuje zajęcia w interesie han-
dlowym, gdzieby po wzajemnym porozumieniu
mógł wstąpić jako wspólnik z odpowiednim
kapitałem. Łaskawe oferty uprasza się zło-
żyć w Redakcji pod lit. M. H. Nr 27.

—12944—2—5

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do szycia negligy, oraz podręczna, do p. Chmie-
lińskiej. Ulica Ogrodowa Nr domu 41, stróż
wskaże.

—12901—2—3

Dama w średnim wieku, mówiąca języ-
kami polskim, francuskim i nie-
mieckim i cokolwiek po rusku, poszukuje za-
jęcia w tutejszych większych Magazynach do
sprzedaży lub Kassjerki, na żądanie kaucję
złożyć może. Adresa uprasza złożyć w Re-
dakcji Kurjera pod lit. J. L.

—12793—2—3

Demi place.

Żadana jest zaraz młoda osoba dobrze wy-
chowana do 11-to letniej Pani, którejby
dawać mogła korepetycje do II klasy i kon-
wersację francuską, a to od godziny 3 po po-
łudniu, w zamian ofiaruje się, mieszkanie, stół,
pranie i reszta do umowy. Wiadomość przy
ulicy Senatorskiej w Perfumerji Nr 460 wprost
pałacu Prymasowskich.

—12750—3—3

Podpisany Nauczyciel je-
zyka Francuskiego, udzie-
lam lekcje miesiecznie lub na
godziny, z przekładem ruskim, polskim lub
niemieckim, doświadczoną przez siebie metodą
konwersacyjno-poglądową. (Enseignement par
les Yeux).

J. Tisserant.

Przy ulicy Zielnej Nr 22 nowy, na drugim
piętrze.

—12861—2—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon, Go-
spodyń i Panien Służących.

A. Witkowska,

róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedm. Nr 19

—12372—6—6

Uzyskawszy pozwolenie otworzenia

Żeńskiej Szkoły

od Władzy Naukowej mam honor zawiadomić
szanowaną Publiczność, że wpis uczennice rozpo-
cznie się z dniem 15 Sierpnia, a kurs nauk
1 Września r. b. w domu Nr 21 przy ulicy
Nowogrodzkiej.—Krajewska.—12568—3—5

Rekomendacja Guwernerów, Guwer-
nantek i Bon

LEOKADJI MICIŃSKIEJ,

przeniesioną została na ulicę Przejazd Nr
2-gi, drugi dom od ulicy Długiej.

—11785—6

Dwóch Techników,

podjęmuje się wszelkich prac rysunkowych—
tak Architektonicznych, Mechanicznych, jako
też i pomiarowych. Przygotowują takowe tak-
że i do odbitki, w bardzo krótkim terminie,
z wszelką starannością, za bardzo umiarko-
waną cenę. Wiadomość bliższa w Aptecce
W-go Borkowskiego, przy ulicy Marszałkow-
skiej.

—12868—2—2

Piastunka młoda

Niemka lub Francuzka, obeznana dokładnie
z wychowaniem rocznego dziecka, a posiada-
jąca chlubne świadectwa, potrzebna jest na
wyjazd do Rensji do znacznego domu. Po
wiadomość zgłosić się do Magazynu Strojów:
A. Frybes, ulica Nowo-Senatorska w Ho-
tela Litewskim.

2—2—12961

Jest do odstąpienia.

GAZOMETR

duży, sztangi i kinkiety gazowe, ozdobne, ze
szklami, sztyld żelazny kuty 6 do 7 łokci, pie-
cyk żelazny okrągły do sklepu lub pokoju i
kuchnia żelazna, oba z rurami. Maszyna na
szycia Growera i Beckera, zupełnie nowa, ra-
miączki, lalki druciane do sukien i postumen-
eiki do kapeluszy.—Ulica Szkolna Nr 1, mały
domek od frontu.

3—3—12726

Za rogatką Belwederską, w samym centrum
letnich mieszkań, w położeniu zdrowym i su-
chem, w miejscowości ocienionej, jest do sprze-
dania

Kolonja

obejmująca ziemi około 100. kwadr. 30,000,
oparkowana i zabudowana, z urządzonym o-
grodem fruktowym, warzywnym i kwiatowym,
mająca dochodu około rs. 450, na której z ła-
twością może stanąć Willa. Interesanci zgło-
sić się mogą po bliższe porozumienie do kan-
cellarii Rejenta Wichrowskiego, przy ulicy
Ś-to Jerskiej Nr 14, wprost placu Krasiń-
skiego, bez pośrednictwa osób trzecich.

—12856—2—6

POSESSJA

Nr 1447a, przy ulicy Marszałkowskiej tuż za
fabryką tabaczną „Union“ położona, 9,500 łok.
kw. rozległości mająca, wraz z budynkami
tamże znajdującymi się, obecnie na fabrykę
Wina Szampańskiego zajmowana, jest do
wydzierżawienia od 1-go Października r. b.,
rozległość posesycji, jako też budynki tamże
znajdujące się, obejrzeć można na gruncie,
bliższą zaś wiadomość powyższej dzierżawy
dotyczącą, udzieli Właściciel domu Nr 2975
(56), przy ulicy Solec, w godzinach rano do 8
i od 3 do 4 po południu.

—12821—3—3

POSESJA

Nr 1471 przy ulicy Ścisłej jest do sprze-
dania. Wiadomość u właściciela w tymże domu.

—12635—3—1

D O M

frontowy zupełnie nowy z ogrodem fruktowym
jest do sprzedania przy ulicy Okopowej pod
Nr 44/1038 lit. G. pomiędzy ulicami Grzybow-
ską i Łucką, wiadomość u Gospodarza.

—12965—2—3

2,250 i 2,000 rs.

Są do wypożyczenia na domy murowane w
Warszawie. Kapitały te winny się mieścić w
pierwszej połowie wartości domu wykazanej
w hipotece lub w fajerkassie. — Wiadomość
przy ulicy Miodowej pod Nr 484 A, drugie
piętro Nr mieszkania 6, wejście obok cukier-
ni Wedla.

2—2—12964

Rs. 2,750,

żądane są zaraz na 1 Nr hipoteki, posiadłości
mającej wartości przeszło 30,000 rs.—Tamże
jest do sprzedania PLAC, do trzech ulic
frontem położony, a 2,886 łokci kwadratowych
zawierający, po kop. 90 łokci. Wiadomość,
ulica Nowo-Wielka, za Fabryką Tabaczną
Union Nr 1758B.

—12780—3—3

Do sprzedania

za 7,200 rs.

Dom murowany, dwupiętrowy z faejatką o
3-ch oknach frontowych, przynoszący decho-
du netto 760. Kapitał wymagany przy sprze-
dazy rs. 4,000. Wiadomość na rogu ulic Ś-to
Jańskiej i Dziekanii pod Nr 5/88 u rządy do-
mu, tylko do 9-jej rano i od 3 do 5 po połu-
dniu, bez pośrednictwa osób trzecich.

2—3—12894

Rs. 10,000

potrzebne są zaraz na zastąpienie takiejże
summy umieszczonej na domu w celnym punk-
cie miasta położonego. Wiadomość u zarzą-
dzającego domem Nr 58 lit. A ulica Marszał-
kowska.

—12658—3—3

Magazyn pod firmą

W. i E. Wilczyńskie

przy ulicy Czystej Nr 2,

urządził przy schodzącym sezonie wyprzedaż
artykułów letnich, po cenach nadzwyczaj niz-
kich, jako to:

Kapelusze słomkowe i koronkowe, w najnow-
szych fasonach, Ubranka, Czepki, Negligy, Ko-
nierzyki i Mankiety, Kryzy, Kokardy, Bi-
żuterja, oraz towar łokciowy na suknie, o czem
ma honor powiadomić Szanowaną Publiczność.

—12785—2—2

W przeciągu czterech tygodni podejmuję
się wyuczyć

Damskiego Kroju

podług najlepszej francuskiej metody, o której
dokładności najsumienniejszy zaręczyć mogę, gdyż
praktykując przez kilka lat za granicą w wła-
stnym magazynie, zjednałam sobie wszelkie
uznanie. Osoby interesowane raczą się zgło-
sić od godziny 9 rano do 1 w południe każde-
go dnia w mieszkaniu W. Kłobukowskiej No-
wolipie Nr 6.—Marja Rankowicz.

—12886—2—3

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE

UBRAŃ DAMSKICH

L. Kirschstein,

przy ulicy Granicznej Nr 16, a mia-
nowicie:

Czepków, Kokard, Kelnierzyków, Wo-
lek, Szalików, Gersetów, oraz ubrania
włóczkowe, Flanelę, Barchany i Perka-
le, również do sprzedania będą utensy-
lja sklepowe.

6—6 — 12377 —

Od lat 15 egzystujący Skład Zegarów i Zegarków

J. SCHESZ.

Ulica Ś-to Krzyżka Nr 1343, (nowy 9).

Poleca: zegarki złote damskie od rs. 20;
zegarki srebrne od rs. 7; ściennie od rs.
2; zegary stołowe brązowe; budzisz-
gabinetowe i podróżne; regulatory freibur-
skie, okrągłe, sprężynowe, i na wagach; oraz
wielki wybór dewizek złotych i srebrnych,
tudzież imitacji francuskiej.—Reperacja ze-
garów i zegarków wszelkiej konstrukcji, do-
konywa się pod gwarancją za dobre chodze-
nie tak reperowanych, jak i każdej nowej na-
bytej sztuki, do lat dwóch.—Ceny niskie i
stałe.

4—6—12555

ATRAMENT JAPONSKI

DO KOPJOWANIA

Jest to najlepszy atra-
ment do użytku w bio-
rach i jedyny z którego
można zdjąć czystą ko-
pię nawet w miesiąc po
napisaniu.

NOWY ATRAMENT

CZARNY ODRAZU

I ZAWSZE LÓNIACY

Dostać można we wszyst-
kich główniejszych skła-
dach papieru w Królest-
wie Polskiem i Rossyi.

M. ANTOINE i SYN W PARYŻU.

Tygle Grafitowe

Amerykańskie, do topienia wszystkich gatun-
ków metali.

Pokrywy, Podstawki i Dreny Grafi-
towe, oraz Piece, Cegły i Masę ogni-
trwałą, poleca i sprzedaje

Odlewnia Żelaza, Mosiędzu, najdrob-
niejszych części Maszynowych i Ga-
lanteryjnych

K. Błaszkiwicz & Patzer.

Ulica Solna Nr 806,

w WARSZAWIE.

—12880—2—3

Niniejszym zawiadamiam Szano-
wanych interesantów, iż Marcelli
Twardcki od dnia dzisiejszego przestał
pełnić u mnie obowiązki pisarza, wszelkie
więc interesa dotyczące handlu zakładów wa-
piennych, węgli i t. p. przy ulicy Żelaznej
róg Chmielnej Nr 1549 e przez Twardckiego
w moim imieniu zawarte, za nie nieznaczące
uważane będą.

F. Majewski.

3—3—12831

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia Magazyn Obowią Damskiego

z towarem lub bez takowego. Magazyn takowy
od lat kilku egzystuje i cieszy się renomą
mieszkańców w tychże stronach zamieszka-
łych.—Wiadomość powziąć można w Redak-
cji Kurjera Warszawskiego.

2—3—12876

W dobrach Cyeowie, powiecie Chołmskim
gubernji Lubelskiej, od Łęczyny mil 2, jest do
wydzierżawienia

M Ł Y N

o trzech kamieniach, poruszany siłą pary lo-
komobilą, od 1 (13) Października r. b., poczy-
nając na przystępnych warunkach. Wiado-
mość na miejscu.

—12859—2—3

Wszelkie gatunki

Maki, Kaszy, Masła, Sera

i innych artykułów kuchennych, tylko w naj-
wyższych gatunkach, ceny najniższe stałe,
w Sklepie Marcellego Bulczyńskiego, Marszał-
kowska Nr 84 róg Złotej.

—12739—3—6

Skład Płócien i Bielizny Stołowej

JULJANA PENKALA,

poleca w wielkim wyborze:

PŁÓTNA z pierwszorzędnej i najwięcej renomowanej fabryki Vercruysse-Brunel z Courtrai, szerokość do 4 łokci, na prześcieradła w najcieńszych gatunkach.

PŁÓTNA bilefeldzkie szerokie na prześcieradła.

PŁÓTNA Rey aine belgijskie i irlandzkie.

CHUSTKI batystowe, płóciennie i z kolorowymi szlakami, oraz batysty na łokcie.

STOŁOWA BIELIZNA saska i holenderska, to jest garnitury na 6, 8, 12, 18, 24 i 36 osób oraz Ręczniki, Obrusy, Serwety i Serwetki deserowe.

Magazyn za dobroć i trwałość towaru poręcza i sprzedaje po nader niskich cenach.

1-0

- 13044 -

W Składzie Fortepianów i Pianin K. Fritsche przy ulicy Ś-to Krzyżkiej wprost Jasnej Nr 25 dom W. Włodkowskiego, są do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy używany zupełnie świeżo wyrestaurowany z całym blatem i 4 szprekami, o 7 oktavach, za cenę rs. 200, oraz dwa pianina używane też wyrestaurowane, za cenę rs. 250 i 200, oraz Pianina i Fortepiany do wynajęcia.

-12801-2-3

Wielki wybór gotowych MEBLI

nowych w najświeższych fasonach z suchego drzewa, a także Meble mało używane, Garnitury wystlane rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio, dotąd nie praktykowane, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulicy Miodowej i Kapitulnej na I piętrze, wejście przez się obok Cukierni W-go Wedla, poleca się i skawiej pamięci.

Wilhelm Seidenhuetel
5-6-11258

ZAKŁAD TAPICERSKI L. BRENERT

przeniesiony został na ulicę Ś-to Krzyżką Nr 14.—Tamże są do sprzedania różne Garnitury Mebli kompletnie gotowe, najświeższe fasony, Łóżka, Materace włosiane i walcowane, Szeszlongi, Fotele i t. p., stare meble w zamian przyjmuje, na prowincję z opakowaniem.

-12262-5-6

Są do sprzedania Meble

rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używanych, szeszlongi, sofy, kozetki, biurka, stoły obiadowe, szafy, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4,

U Tapicera A. Mursztyn.

-12802-3-6

Są do sprzedania

2 Rekrutkie Kwity.

uwalniające od postąpienia do wojskowej służby, młodych ludzi żyjących unikając takowej. Żądający takowe nabyć, mogą się adresować osobiście lub listownie, do Petersburga na Newski Prospekt, obok Passażu, domu Nr 46, do Kommissjonerskiego Kantoru P. Korotkiewicza—Nocowno.

-12975-2-10

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY DE ROGÉ

APTEKARZA W PARTU

Należy rozciąć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca

drukowaną pieczęcią czterokolorową, której podajemy obok

(fac-simile)

Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

-1892-



Ważna wiadomość

dla mieszkańców Alei Jerozolimskiej przy Kruczej: Od kilku dni nowo urządzony przemennie w nareżnym domu Nr 7 handel towarów korzennych i kolonialnych w świeże i wyborowe gatunki zaopatrzony, mam honor polecić łaskawym względem okolicznych mieszkańców, nadmienając, że pomimo dobroci i sumiennej wagi towarów, nigdzie taniej jak u mnie nie dostanie. Nadto od 1 Sierpnia r. b. otwieram także kantor wszelkich pism perjodycznych. W. Jusiewicz.

-12393-

Łóżko żelazne

składane, jest do sprzedania przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 29, mieszkania 6. -12811-3-3

Z powodu słabości, jest do odstąpienia

Sklep Dystrybucyjny

wraz z mieszkaniem, każdego czasu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, w składzie obci papierowych G. Sachsa. -12889-2-3

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie Chinine-glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmocnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekar- skich znakomitości, zaleconą jest przez profes- sora chemii przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.



Przeznacza się ona przez swą własność tężącą do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdoba najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada, Pasta Eugenie.

Powyzsza Pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzeliska znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość młodocianą gładkość.



osób pragnących mieć skórę białą, delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profes- sora chemii pana Kleczyńskiego, oraz po- zwolenie władzy lekar- skiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzychoć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży ko- lor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wie- ku. —Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem o- pisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VEGÉTALÉ.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszary i czarny, zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu ty- godni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. —Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. Ce- na za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznań- skiej w Kaliszu Nr 13-i w Mińsku Gubernialnym u Fryzjera Szakowskiego w do- mu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu.

- 12798 -

BANDAŻE:

Rapturowe, pępkowe i brzuszne opaski, są gotowe i na miarę wykonywane, na jak naj- cieńsze raptury. Gorszy na pleców narośla, podtrzymujące garbów, pończochy, maszynki na słabe i krzywe nogi i t. p., przyezem po- leca się Szanownej Publiczności bandażysta,

W. Dröese.

Ulica Królewska Nr 23, w Tivoli.

-12891-2-3

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsiem kryty, oraz MATERACE różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła Ś-go Antoniego. -12404-5-12

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsiem krytych, 2 Szafy rozkładane, Szafka do bielizny, Komoda, Szeszlong skóra kryty, 2 Łóżka, 2 Szafki do łóżek, Lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w pra- wej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo. -12412-6-6

Z dniem 13 b. m. główna sprzedaż

PIECZYWA

z Piekarni Warszawskiej, oraz sprzedaż Maki z Młyna Parowego „Stodowiec” w wozach 10, 20 i 40 funtowych, odbywa się w sklepie R. Werner, ulica Marszałkowska Nr 59, w domu W. Springera.—Tamże przyjmuje się prenumerata na wszelkie pisma perjodyczne, oraz poleca się doborem materiałów piśmien- nych. -12863-2-2

Do sprzedania

Kanapa duża i Stół składany duży mahoniowy.

Senatorska Nr 2, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 12. -12827-3-3

Ważna Wiadomość dla Rodziców i Opiekunów.

Nadarza się sposobność umieszczenia swych córek na wychowanie w domu prywatnym, na Szlaku, w okolicy pięknej i zdrowej, przy czym zapewnia się troskliwą macierzyńską opieką i konwersacją w językach: francuskim, niemieckim i angielskim.

Adres osoby do której się można udać po informację, wskazany będzie w składzie wyrobów tabaczych Kapłańskiego, przy ulicy Senatorskiej. —13017-1-3

Z upoważnienia **Władzy Edukacyjnej** w pośredku trzech gimnazjów III, V i VI trymam

Stancję dla Uczniów

po umiarkowanej cenie, a chcąc im dać lepszą wygodę ograniczam się w ich liczbie — prywatnie uczących się także przyjmuję. Przyrzekam **Rodzicom** lub Opiekunom czuwać nad gromadką mi powierzona ze staraniem i opieką prawdziwie macierzyńską, połączoną z powagą i energią mężką. **Konwersacja** w języku **Francuskim** będzie (jako w moim ojczystym języku) lecz i inne nie będą pominięte. Wszelkie inne żądania **Rodziców** będą jak najsumienniejsze wykonane. Aleja Jerolimowska Nr 28 drzwi 17 lewa ofiyna 2 piętro. Od godziny 9—12. R. **Traciewicz**, wdowa po obywatelu ziemskim. 1-1-13042

Młody Człowiek

który już pracował w kantorze handlowym, poszukuje natychmiast zajęcia w Kantorach Handlowo-Ekspedycyjnych, na bardzo przystępnych warunkach. Adresa nadsyłać do Red. Kur. Warsz. pod lit. K. R. Z. 20. —12981—

Młody Człowiek,

który ukończył 4 klasy, posiadający język polski, ruski i dobre początki niemieckiego i francuskiego, poszukuje miejsca jako uczeń, w handlu lub w księgarni, albo też w kantorze i życzy uczęszczać do Szkoły Handlowej. Oferty proszę składać w W-go Bołcewicza. Nowy-Swiat Nr 41, Skład Papieru i Galanterji. —13008-1-3

Ktoby potrzebował z WP. Mirowych Sędziów lub Notariuszów, do pomocy

prywatnego Pisarza,

znającego język ruski i polski, raczy nadesłać swój adres na ulicę Dzielna pod Nr 13 nowy, mieszkania 1. —12866-2-3

Pracownia Okryć i Sukien Damskich G. Matlińskiej,

przeniesioną została na ulicę Długą, Nr 41 nowy, pierwsze piętro od frontu, gdzie również jak dawniej udzielają się **lekcje kroju** sposobem francuskim, tamże mogą być przyjęte **parę panienek** ze wszystkim. 1-2-13036

Korzystny interes

W jednym ze znaczniejszych miast w Królestwie, jest do odstąpienia pocztaliterja, czyniąca dochód miesięcznie około 500 rs. bliższą wiadomość u Gustawa Wisniewskiego w Cukierni. —Ulica Marszałkowska Nr. 37. 1-2-13014

Z powodu wyjazdu wyprzedaż mebli

przy ulicy Senatorskiej obok Resursy kupieckiej pod Nr 22 w ofiynie na 1 piętrze. Każdego dnia od godziny 10 do 6 z południa. —Dwa garnitury z portierami i firankami. Sześciolgi, sofy, fotele, szlabany, kredens i bufet, szafy, biorka, konsolle, umywalnie, lustra, dywany. Lodownice, bilard, szafa przysienne, markiza, całe urządzenie spiżarniane i t. p. 1-3-13023

Oleander wielki

do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 7. —13039-1-1

Nowo-otwarty Zakład Felczerski Romana Sobolewskiego,

mieści się przy ulicy Przejazd pod Nr 9em, w domu W-go Naimskiego. —12768-3-3

OBERŻA

przy trakcie główniejszym, do sprzedania każdego czasu za cenę przystępną. Wiadomość powyższą można w Warszawie przy ulicy Gołębiej Nr 12, u Introligatora. —13040-1-1

Magle Angielskie

z powodu wyjazdu są do sprzedania, przy ulicy Szerokiej Freta Nr 18. Wiadomość na miejscu. —12574-3-3

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego” —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).



FAETONY

Są do sprzedania na jednego i parę koni i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,

zdatne na prowincję, za ceny bardzo umiarkowane. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76. —12738-3-6



OGIER

złotogniady, bardzo rośli, Angielski, ze stada Janowskiego, lat 8 mający, spokojny, dobrze ujeżdżony w parze i pojedyncie, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Widzieć go można na rogu Pięknej i Mokotowskiej, Nr 8 od Pięknej. —12977-2-3



OGIER

arabskiej krwi, siwy, srebrzysty, 6-cio-letni, sprzedaje się na ulicy Chmielnej Nr 5. Zapytać stangreta Dymitra. —13031-1-5



3 KONIE

angielsko-dońskiej rasy, 4 letnie, dobrze ujeżdżone pod wierzch, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, zapytać kozaka Jndina. —13030—



SUKA,

czystej rasy z pointerów, w pierwszym roku i czworo szczeniąt. Wiadomość, ulica Zielna Nr 5/1420, u Rządcy domu. —13010-1-3

POKOIK

przy familji, z osobnym wchodem, ze stołem lub bez, zaraz do wynajęcia. Wiad. Stare-Miasto, Nr domu 7 nowy, 1-e piętro od frontu —12995-2-0

Jest do wynajęcia zaraz albo od 8-go Michała

LOKAL

złożony z 6-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią ze wszelkimi wygodami i z ogrodem, za cenę rs. 850 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 41 nowy, ulicy Królewska. —12898-2-3

ZARAZ DO WYNAJĘCIA

3 duże pokoje i kuchnia na parterze za cenę roczną rs. 285. —Od 8-go Michała 7 pokoi i kuchnia, spiżarnia z piwnicą górą osobną i wspólną za rs. 600. Hoża Nr 36, obok Ogrodu Pomologicznego. 4-6-12632

W każdym czasie jest do wynajęcia

Jeden pokój

duży z przedpokojem od frontu na dole. na ulicy Złotej Nr 16. 2-2-12920

Trzy Pokoje

umeblowane, z usługą, są zaraz do wynajęcia **pojedynczo lub razem**, miesięcznie lub rocznie. Erywańska Nr 4a (przy Tivoli) na dole, z bramy na prawo, mieszkania Nr 2. —12774-3-3

Naprzeciw ogrodu W. Kronenberga na ulicy Hożej pod Nr 16/1645a są do wynajęcia **w każdym czasie**

LOKALE

świeżo wyrestaurowane 6 pokoi, przedpokój, 2 wygódki i kuchnia, od frontu na 2 piętrze; — w ofiynie na 3 piętrze, 3 pokoje, pasaż, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka; — 1 pokój o dwóch oknach kawalerski, z zlewami, gazem schody oświetlone. 2-3-12822

Salon i Pokój

elegancko umeblowane, z wszelkimi wygodami, rocznie lub miesięcznie. Chmielna Nr 11, wiadomość pod Nrem 7 mieszkania. —12695-2-2

POKÓJ

do odnajęcia dla osoby poci żęńskiej, może być z meblami, ze stołem i usługą, na 1-m piętrze. Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania 15, w ofiynie na 2-m piętrze. —13022-1-1

LOKALE

7 pokoiów z balkonem na 1-m piętrze, oraz po 3 i 4 pokoje, są do wynajęcia przy ulicy Twardej pod Nrem 15/1089D. —11926-6-6

POKÓJ

obszerny, na 2-m piętrze od frontu, w domu przy ulicy Twardej Nr 18, w mieszkaniu 6, do najęcia każdego czasu dla kawalera. —12812-3-3

Do najęcia w każdym czasie do 1 Października

DWA POKOJE

umeblowane z kuchnią lub bez, za cenę umiarkowaną. Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 32. —12862-3-6

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. —12095-6-6

Pokój z Wystawą

gazem oświetlony, od frontu, przy sklepie, jest do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w Sklepie S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 17. 3-3-12930—

Potrzebne jest

MIESZKANIE

dla osoby poci żęńskiej od 8-go Michała, składające się z dwóch pokoi, kuchni i składziku lub piwnicy, proszę o zostawienie swego adresu u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego ulica Długa, do 3-go Sierpnia r. b. —12912-3-3

POKÓJ

na parterze z niszą, przedpokojem, z umeblowaniem lub bez, do odnajęcia w każdym czasie. Marszałkowska Nr 45, mieszkania 5. —12985-2-3

Do wynajęcia od 1 Sierpnia, na trzy lub cztery miesiące, jeden, dwa lub więcej umeblowanych

Pokoik

z kuchnią lub bez. —Tamże do sprzedania mundur klasy ósmej sądownictwa, w dobrym stanie i pewna ilość masła młodego solonego na funty. Marszałkowska Nr 49, stróż wskaże. —12641-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

Mieszkanie Letnie,

składające się z trzech pokoi i kuchni, na dole i na pierwszym piętrze z dwóch pokoi, za rogiatką Belwederską, w Folwarku Mokotów Nr 43, należący do P. Szustera, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy tegoż folwarku na miejscu. —13004-1-3

Do wynajęcia zaraz bardzo tanio

MIESZKANIE

złożone z 3-ch pokoi, z przedpokojem, kuchnią i t. d. przy **ulicy Żorawiej Nr 16**, (w blizkości ulicy Marszałkowskiej). —13028-1-3

Piękny lokal

za stosunkowo bardzo niską cenę, złożony z ośmiu pokoi, wielkiego salonu, pasażu i pokoiu dla służby wraz ze stajnią, wozownią i wszelkimi dogodnościami, do wynajęcia od 8-go Michała r. b. Bliższa wiadomość na miejscu, Nowy-Swiat Nr 17 nowy, 2-ie piętro Stróż wskaże. 1-3-13011

Z powodu wyjazdu jest zaraz do wynajęcia

Mieszkanie

złożone z 3-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu W. Lesera. —Tamże są meble różne do sprzedania. Wiadomość na miejscu Nr sieni 12, mieszkania 31. —12988-2-3

Twarda 14, przy Marjańskiej, w bliskości Sądu Pokoju, zaraz do najęcia:

3 frontowe Pokoje

pasaż, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze; **Sklep dwuizbowy** z mieszkaniem. —12762-5-6

Potrzebne jest **MIESZKANIE**,

złożone z 6 lub 7 pokoi, przedpokojem i kuchnią na parterze lub na 1-m piętrze od frontu, w okolicach Placu Zielonego, ulic Mazowieckiej i Marszałkowskiej. Uprasza się o udzielenie wiadomości do Hotelu Maringe Nr 4. —12896-3-3

Żądany jest

Pokój

tylko nie z osobnym wchodem, przy familji ukształconej bez różnicy wyznani, dla osoby poci żęńskiej, któraby mogła mieć życie i opiekę. Łaskawi interesanci raczą aadressa swe pod lit. A. M., z wyszczególnieniem warunków, złożyć w redakcji Kurjera. —12919-2-2

W każdym czasie jest do wynajęcia po cenie nader przystępnej

LOKAL

na 1 piętrze składający się z 4 pokoi, przedpokojem, pasażem, spiżarnią, wygódki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem. —Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko Oboźnej u rządcy domu. —12392-4-7

Do wynajęcia w każdym czasie do 8 Października

MIESZKANIE

na 1-m piętrze od frontu, z dwoma balkonami, składające się z 4 pokoiów, przedpokojem, kuchni i innych potrzeb gospodarskich. Ulica Wilcza Nr 9. —12740-3-3

Mieszkanie

złożone z trzech pokoi, kuchni, spiżarni, komórki i piwnicy, do najęcia od 1 Października r. b., róg Marszałkowskiej i Alei Szucho dom Józefowicza. 3-3-12622

Sklep Wiktualów

w środkowym punkcie miasta położonym, dobrze procentującym, jest do odstąpienia. Wiadomość powyższą można u P. Popkiewicza Organisty 8-go Krzyża Nr 407 Krakowskie-Przedmieście. —12911-2-3

Dwa Sklepy

z mieszkaniem świeżo odnowionem, do wynajęcia zaraz, na Sklep Mydlarski, Szynk, Szwalni lub inny proceder. Jerozolimka Nr 17, mieszkania 3, 1-sze piętro. —12928-2-3

SKLEP

Dystrybucyjny i Galanterijny, pod Nrem 17 na Nowym-Swiecie, Karlińskiego, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. —12897-2-6

Z powodu nagłej zmiany interesów

SKLEP

przy jednej z najcieńszych ulic, jest do odstąpienia w każdym czasie z kompletnym urządzeniem. Wiadomość przy rogu ulicy Długiej i Freta pod Nr 1 w księgarni M. Centnerschwera. 2-3-12828

Dwa Sklepy

z mieszkaniem, do wynajęcia zaraz, w bardzo korzystnym miejscu, oraz **parę Mieszkań** po cenach umiarkowanych, złożone z 4 pokoi i kuchni, trzech pokoi i dwóch pokoi z kuchniami. Wiadomość na miejscu Nr 13, ulica Wielka u Rządcy. —13026-1-3

Dnia 27 Lipca r. b. w południową porę w Sklepie Piernikarskim, przy ulicy S-to Krzyżkiej Nr 1376, pozostawiono

zwitek papierów

związanych sznurkiem, w papierach tych znajdowały się, kontrakt na kupno domu Nr 1579 kontrakt na lokal w tym domu, kwit na rs. 200 i inne papiery prywatne, poszkodowany przypuszcza, że osoba jednocześnie do sklepu rzeczonożę przybyła, przez pomyłkę papiery te zabrała, ponieważ z papierów tych inna osoba żadnej korzyści mieć nie może, przeto uprasza się o zwrot onych do sklepu piernikarza lub do poszkodowanego rządcy domu Nr 1/1579 ulica Widok za nagrodą. 1-1-13001

W zeszyli Piątek przechodząc różnymi ulicami, uroniono

Kopertę skórzaną

zawierającą w sobie oprócz notatek, papierkami rs. 25. Łaskawy znalazca raczy zwrócić poszkodowanemu za nagrodą. Gmach Izby Sądowej w pałacu Krasieńskich, na placu Krasieńskim. Szwajcar wskaże. —12910-3-3

Zaginęła

Suczka z rasy taksów (wabiąca się **Gizella**) kasztanowata, pod szyją ma białą łatę. Znalazca raczy odprowadzić do zakładu siodlarskiego J. Klingholz, ulica Królewska Nr 23 (w Tivoli), a otrzyma wynagrodzenie. 2-3-12840

Z Niedzieli na Poniedziałek po północy przybłąkał się za regatą Petersburską

PIES,

rasy newfoundland, po którego właściciela udowodnieniem i powrotem kosztów zgłosić się zechee na ulicę S-to Jańska, Nr 5 nowy. —12853-3-3

PIES.

Dnia 24 t. j. w poniedziałek, przybłąkał się **młody Wyżeł**. Właściciel może odebrać po zwróceniu kosztów. Ulica Łucka Nr 20. —13029-1-1

Дозволено Цензурою.